25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 254.

Kraków, niedziela 29/poniedziałek 30 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Sprawa polska będzie rozstrzygnięta tu w kraju.

Oświadczenie Generalnego Gubernatora dra Franka przed przedstawicielami prasy zagranicznej.

Kraków, 28 października. W związku z aktem państwowym, jaki odbył się na Zamku w Krakowie z okazji 5-tej rocznicy istnienia Generalnego Gubernatorstwa, Generalny Gubernator minister Rzeszy dr. Frank przyjął przedstawicieli prasy niemieckiej oraz akredytowanych w Berlinie reprezentantów prasy zagranicznej.

W dłuższych wywodach, wygłoszonych przy tej sposobności na temat szeregu aktualnych zagadnień politycznych i administracyjnych Generalnego Gubernatorstwa, **dr. Frank zajął m. in. stanowisko wobec wypadków warszawskich, przyczem stwierdził, że**

powstanie generała Bóra było dla każdego człowieka świadomego sytuacji niezrozumiałem pociągnięciem.

Przyczyniło się ono jednak do zorjentowania się — i to jest absolutnie pozytywne zjawisko odnośnie do całego narodu polskiego — że od Anglji i Stanów Zjednoczonych nie może się on niczego spodziewać i że w gruncie rzeczy nikt inny, jak tylko Niemcy, nie może go uratować od bolszewików. „Z tego powodu wierzę", oświadczył dr. Frank, „że

takie powstanie jak w Warszawie już się nigdy nie powtórzy.

Generał Bór, podobnie jak i wszyscy powstańcy, co jest zresztą charakterystyczną cechą wielkodusznego postępowania niemieckiego dowództwa, jest traktowany jako jeniec wojenny i kombatant. Jest on szczerze oburzony z powodu zakłamania i pozbawionej skrupułów gry Anglików, którzy znowu podszczuli tysiące Polaków do niebezpiecznego przedsięwzięcia po to, aby sami w chwili kiedy sytuacja stała się naprawdę poważna, skapitulować przed Moskwą i w sposób wprost odrażający pozostawić Polaków na łasce losu. **Powstanie w Warszawie przyniosło straszliwą niedolę dla tamtejszej ludności. Z drugiej strony jednak miało ono ten skutek, że antybolszewicka solidarność pomiędzy Niemcami i Polakami doznała godnej uwagi podniety.** W związku z tem dr Frank wspomniał o chętnej współpracy całej ludności przy wykonywaniu praktycznych zarządzeń ochronnych przeciwko niebezpieczeństwu bolszewickiemu i podkreślił, że setki tysięcy Polaków i Polek dobrowolnie wzięło udział w budowie okopów. „Jeżeli się panowie przekonają naocznie" — mówił dalej dr Frank — „co zbudowaliśmy tu wszędzie w kraju, i jeżeli następnie zobaczycie w Warszawie, jak tam dzisiaj wygląda, to wówczas zrozumiecie jasno ogrom tej absolutnie pozbawionej zmysłu odpowiedzialności gry, jaką Londyn uprawiał i uprawia wobec narodów europejskich".

Odnośnie do zagadnień, jakie wynikają z faktu bezpośredniego sąsiedztwa frontu wschodniego, Generalny Gubernator oświadczył:

Front znajduje się na terenie kraju.

Przy wszystkiem co już czynimy, mamy jeszcze całkiem zrozumiały obowiązek do udzielania pomocy. Dokonujemy tego nieustannie i przy wytężeniu całej możliwej energji. Kraków jest dzisiaj niemieckim bastionem na Wschodzie. Zbudował on pomiędzy sobą a Rosjanami system obronny i posiada zaufanie w swoje siły tak, że wolno mi przypuszczać, iż sądząc ludzkiemi kategorjami, żaden wróg nie wkroczy do tego miasta. Ludność spełnia wszędzie swój obowiązek. Wobec tego obecnie

przy każdem starostwie powiatowem utworzymy przedstawicielstwo polskiej ludności,

jak to zapowiedział szef Rządu podczas dzisiejszego aktu państwowego. Analogiczna instytucja powstanie również przy Gubernatorze i przy Rządzie. W ten sposób powstanie pewnego rodzaju polski komitet narodowy, tak, że **doprowadzimy tą drogą do wzmocnienia udziału ludności polskiej w kierowaniu państwem i do współudziału w całokształcie odpowiedzialności za państwo, a tem samem wkroczymy na drogę autonomicznego kierowania sprawami życia społeczno-narodowego Polaków za pośrednictwem własnych organów".**

Dziękując przedstawicielom prasy Generalny Gubernator zwrócił równocześnie uwagę na oszczerstwa, nierzadko rozpowszechniane zagranicą na temat Generalnego Gubernatorstwa, przyczem nazwał je stosowaniem tego rodzaju broni, która nie ma nic wspólnego z objektywną służbą sprawozdawczą, a ma wyłącznie na celu wywołanie wrażenia, iż Niemcy wykonują na tym obszarze władzę w celach niszczenia. Każdy kto przybywa tutaj i przekona się o rzeczywistym stanie rzeczy, ciągnął dalej dr Frank, każdy kto rozmawia z Polakami, zajrzy do kościoła, do jakiejś szkoły lub do jednego z licznych szpitali, jakie tu urządziliśmy, każdy kto wda się w rozmowę z jakimkolwiek rolnikiem, musi dojść do przekonania, że byłoby największą naiwnością, gdybyśmy — jak to się twierdzi tutaj i zagranicą — zamierzali wytępić naród polski. Cóż my, nieliczni Niemcy poczelibyśmy także na tym obszarze bez miejscowej ludności?

Generalny Gubernator postawił zkolei pytanie, co mogłoby się stać, gdyby Niemcy w obecnych warunkach wycofali się z tego rejonu i oświadczył:

„Czy przyszłaby tu może Anglja albo Ameryka?" Nie, wtedy przyszedłby bolszewizm! I to dokładnie tak, jak przyszedł do Lwowa i do Lublina, a nie ulega żadnej wątpliwości, że tutaj gospodarowałby zupełnie tak samo, jak tam. To jest właśnie problem, który nas dzisiaj bardzo łączy niż wszystko inne. Polacy wiedzą równie dobrze, że oznaczałoby to ich własny kres. Ciekawą rzeczą jest, mówił dalej dr Frank, że **wojna zaczęła się od sprawy polskiej, a dzisiaj sprawa polska jest znowu ośrodkiem powszechnego zainteresowania.** W związku z tem Generalny Gubernator podkreślił, że obszar osiedleńczy Polaków, położony w środku pomiędzy Uralem i Hiszpanją, i na którego wschodniej granicy zaczyna się właściwie Azja, może stać się punktem centralnym pewnych doniosłych rozstrzygnięć, posiadających olbrzymią dramatyczną i elementarną dynamikę. Z tego powodu przypuszczam także, mówił dalej dr Frank, że rozwiązanie sprawy polskiej, które obecnie podejmujemy, z całą konsekwencją, bez jakiegokolwiek zdenerwowania, rzeczowo i trzeźwo, do pewnego stopnia jako wypróbowani praktycy w zakresie prawdziwej współpracy, przyniesie korzyść o charakterze powszechnym dla całej Europy.

Polacy nie chcą pod żadnym warunkiem współpracować z bolszewizmem.

To jest fakt. Systemy Churchilla, który metodą swej uległości wobec Moskwy pragnie doprowadzić do tego, aby Mikołajczyk porozumiał się z Rosjanami, są znane i dowodzą naiwności Anglików oraz ich nieumiejętności liczenia się z ideami innych narodów. **Churchill nie ma wyobrażenia o Polakach, w przeciwnym wypadku bowiem on i jego cała klika w Anglji zrozumieliby już w roku 1939, że wojna przeciwko bolszewizmowi jest konieczną. Zresztą nie wątpimy w to, że przejrzeliśmy wszystkie manewry, w których ma uczestniczyć Mikołajczyk i inni. Jestem przekonany, że gdyby Mikołajczyk zechciał przeciwstawić zgotowane mu w ciągu ostatnich miesięcy rozczarowania moim konstruktywnym wysiłkom na obszarze polskim, przeprowadzonym na zlecenie Führera, wówczas musiałby dojść do przekonania, że tok wypadków w duchu rozsądnego rozwiązania sprawy polskiej może prowadzić tylko przez Niemcy.**

Z tego powodu jest samo przez się zrozumiałem, że powyższy problem polski traktujemy całkiem poważnie, ponieważ żyjemy wśród Polaków; naród polski jednak ze swej strony żyje pod naszem kierownictwem i można słusznie powiedzieć, że każdy, kto sądzi, iż w przyszłości będzie mógł wyciągnąć korzyści z konfliktu niemiecko-polskiego, dozna zawodu. **Konflikt pomiędzy Niemcami i Polską będzie rozwiązany na tym obszarze, a nam chodzi jeszcze tylko o formę, w jakiej rozwiążemy ten problem w sposób najbardziej celowy.**

Mylna polityka Anglji wobec Niemiec.

Na marginesie wydarzeń politycznych, rozgrywających się od kilku miesięcy szczególnie na konferencji moskiewskiej, aktualnem stało się rozpatrzenie tezy, że Anglja prowadzi dobrą politykę. Anglja uważana jest za mocarstwo słynące z mądrej i subtelnej polityki, kierowanej bardzo umiejętnie, a opartej wyłącznie na własnych interesach życiowych. Teza ta utarła się szczególnie wśród społeczeństwa polskiego, które mimo przykrych doświadczeń, wynikających z niedotrzymanego słowa wobec Polski, ciągle jeszcze stawia Anglję za wzór dla wszystkich innych państw i narodów. Mówi się: Anglicy to spryciarze, wiedzą czego chcą i wygrają też obecną wojnę.

Kiedy jednak wnikliwie rozpatrzy się obecną pozycję Anglji, dochodzi się do stwierdzenia, że powyższy pogląd o politycznej umiejętności Anglji jest już tylko rezultatem bezmyślnej frazeologji, a nie stwierdzeniem opartem na rzeczywistych faktach. Właśnie obecna rzeczywistość angielska przedstawia się wprost opłakanie. — Oczywiście, aby fakt ten stwierdzić, należy porównać dawniejszy stan potęgi angielskiej z jej obecną pozycją. Należy sobie uprzytomnić wielkość Anglji z przed 100 lat; wtedy dopiero zrozumie się, jak dalece mocarstwo to upadło, pozbawione dzisiaj własnej inicjatywy i suwerennej samodzielności w kole swych potężnych sprzymierzeńców USA i ZSRR.

Przystępując do rozpatrzenia tezy o wypróbowanej angielskiej mądrości politycznej, zaznaczamy, że podchodzimy do sprawy bezstronnie, to jest bez wszelkich sentymentów. Zależy nam wyłącznie na objektywnym naświetlaniu kwestji, gdyż chodzi tu o zanalizowanie nadzwyczaj ważnego okresu historyczno-politycznego, okresu, któremu Anglja nadawała swe piętno.

Przez mniej więcej 200 lat w polityce światowej i kontynentalnej nic się nie mogło zdarzyć bez udziału Anglji. Anglja we wszystkich sprawach ingerowała pośrednio, czy bezpośrednio, budując przy tem swe potężne imperjum. I ten właśnie okres polityki światowej i europejskiej nacechowany ingerencją angielską, kończy się. Ostatni akt tego widowiska rozgrywa się przed naszemi oczami. Anglja schodzi z areny wielkiej polityki, odstępując swe dominujące miejsce innym mocarstwom. Genjusz polityczny opuszcza umysł narodu angielskiego, zwłaszcza jeśli chodzi o jego osobistości kierownicze.

Co spowodowało, że Anglja znalazła się w tak fatalnej sytuacji? Aby otrzymać odpowiedź na to pytanie, należy zaznaczyć, że upadek mocarstwowości angielskiej datuje się nie od dziś. Początku tego żałosnego dla Anglji okresu szukać należy kilkadziesiąt lat wstecz. Były to czasy, kiedy kwestja niemiecka wysunęła się na czoło europejskich zagadnień politycznych. Kwestja niemiecka zaważyła na szali rozwoju Anglji. Początek upadku Anglji datuje się więc od czasu, kiedy naród niemiecki po „wojnach wyzwoleńczych", prowadzonych z Napoleonem Bonaparte, zaczynał się skupiać w ramach jednolitego państwa i tem samem zaczął się stawać coraz to poważniejszym czynnikiem politycznym i gospodarczym w Europie.

Anglja nie zorjentowała się w fakcie, że naród niemiecki z różnych powodów, szczególnie ze względu na potencjał ludzki i swe cechy narodowe, siłą rzeczy zajmie czołowe miejsce wśród narodów europejskich. Anglja nie wykalkulowała należycie kwestji niemieckiej w swe koncepcje polityczne. Uważała, że wystarczy tylko negatywnie się do niej ustosunkować. Anglja upatrywała w Niemczech wyłącznie czynnik rywalizacyjny, który utrzymywać należy w

Emigranci hiszpańscy obradują nad obaleniem reżimu generała Franco.

Sztokholm, 28 października. Komunistyczni emigranci hiszpańscy — według doniesienia dziennika „Stockholmstidningen" zwołali konferencję do Tuluzy, celem omówienia tam obalenia reżimu Franco.

Wszystkie grupy polityczne komunistycznych emigrantów hiszpańskich we Francji, jak stwierdza doniesienie, wysłały swych przedstawicieli na tę konferencję.

Genewa, 28 października. Londyński dziennik „Times" w sprawozdaniu naocznego świadka o sytuacji w południowo-zachodniej Francji pisze, że hiszpańscy „republikanie" dominują w Gaskonji i Nearn, a zwłaszcza w okolicy Oloron. Hiszpanie utworzyli t. zw. „autonomiczne kompanje", które z powodu swego samowolnego postępowania przyczyniają wiele kłopotu rządowi paryskiemu.

Murcia, 28 października. **Policja hiszpańska przy współdziałaniu z Falangą aresztowała obecnie w miejscowości Lorca, położonej koło Murcii poszukiwanego od czasu wojny domowej przywódcę komunistów hiszpańskich Antonio Pinero Pereza.**

Perez podczas rządów bolszewickich był przywódcą czerwonej bandy rabusiów, złożonej z 60-ciu członków. M. in. zarzuca mu się 428 morderstw.

Sztokholm 28 października. Jak donosi brytyjska służba informacyjna, w najbliższych dniach staną przed sądem dwaj dalsi generałowie francuscy. Są to b. generalny rezydent Tunisu admirał Joan Pierre Esteva i wiceadmirał Marquis.

*

Ukazujący się w Stambule w języku francuskim „Istanbul" przejęty został przez gaulistów, którzy go też finansują od tej chwili.

Aresztowania we Francji nie ustają.

Berno, 28 października. **Dziennik „Suisse" donosi o nowych aresztowaniach we Francji.**

W liczbie aresztowanych znajdują się także były przywódca narodowej policji bezpieczeństwa Chauvain b. sekretarz stanu dla spraw wyżywienia w rządzie Petaina, Achard, dalej krytyk muzyczny pisma „La Gerbe", Pierre Durcroz oraz b. redaktor sportowy i twórca filmów propagandowych Louis Perrier.

Anglja zawróciła w połowie drogi.



Z pamiętnych dla przyszłego losu Europy dni we wrześniu 1938 roku.

niemocy. Anglja była też przekonana, że będzie to możliwem, nie rozumiejąc, że ma do czynienia z czynnikiem narodowo-biologicznym tak silnym, iż nie potrafi go zdusić. To, co dla każdego uważnego obserwatora postawy i rozwoju narodu niemieckiego było bardzo łatwo spostrzegalne, to dla Anglików poprostu nie istniało. Ze strony polskiej naprzykład najlepiej kwestję niemiecką zrozumiał Roman Dmowski, o czem świadczą jego uwagi w książce „Niemcy, Rosja i kwestja polska". Dmowski pisze w niej o Niemcach jako o „narodzie, którego żywotność, energja, zdolność do organizacji, wreszcie kultura, wskazują mu o wiele większą rolę w świecie, niż tą, jaką odgrywał przez ostatnie stulecia". Wskazał on na „instynkt samozachowawczy, którego Niemcy posiadają więcej może od innych narodów". W zapatrywaniu się Anglji wobec Niemiec tkwiło wiele sprzeczności. Anglja albo całkiem ignorowała albo nie doceniała, czasem znów przeceniała Niemcy, a to do tego stopnia, że upatrywała w nich groźne niebezpieczeństwo. Wówczas starała się odpychać Niemcy, zamiast czynnik ten pozyskać dla swych interesów. Nie zrozumiawszy kwestji niemieckiej, Anglja nie potrafiła nią pokierować. Poprostu nie była tak mądra, aby dać sobie radę z Niemcami. Na kwestji niemieckiej polityka angielska pobłądziła i — jak się dziś okazuje — zbankrutowała. Anglja powinna była albo zdecydowanie zmierzać do wyeliminowania Niemiec, jako czynnika europejskiego, albo sprzymierzyć się z nimi, celem dalszego wzmocnienia swej pozycji mocarstwowej. Ponieważ osiągnięcie pierwszego celu z powodu żywotności narodowej Niemiec było niemożliwe, należało zmierzać do drugiego.

Anglja stale posądzała Niemcy o nieprzyjazne ustosunkowanie się do niej. — Już stworzenie drugiego cesarstwa po wojnie niemiecko-francuskiej w r. 1870/71 Anglja przyjęła bardzo nieżyczliwie. Na fakt ten zareagowała ona słowami Disraeliego, wyrażającego następującą uwagami ówczesną opinję Anglików: „Równowaga pomiędzy państwami jest teraz całkowicie zburzona, a krajem, który na tem najbardziej cierpi, jest Anglja". Stąd też Anglja właściwie nie chciała uznać nowego cesarstwa niemieckiego. Widząc początkowo w Niemczech tylko niemiłego konkurenta, później powoli dopatrywać w nim zaczęła wroga czyhającego na jej interesy. W historycznych dokumentach stwierdza się jednak, że ani Bismarck, ani cesarz Wilhelm II, nie byli wrogo ustosunkowani do Anglji. Co do nastawienia Bismarcka do Anglji, to nawet ten jeden z najbardziej powściągliwych niemieckich polityków wobec Anglji oświadczył, że „kierownicza potęga morska i nowo powstałe mocarstwo w środkowej Europie siłą rzeczy zgóry są aljantami" („die führende Seemacht und der neue Grosstaat in Mitteleuropa sind an sich gegebene Allierte"). Więc i Bismarckowi powstanie cesarstwa niemieckiego nastręczało możliwości jedynie do współpracy, a nie do antagonizmu między Anglją a Niemcami. Polityka nowego państwa niemieckiego, według jego założeń i intencji nie stała na przeszkodzie dobrym i poprawnym stosunkom niemiecko-angielskim.

Kiedy Bismarck z woli cesarza Wilhelma II ustąpił ze stanowiska kanclerza, a sam cesarz wywierał wpływ na politykę zagraniczną Niemiec, jeszcze mniej powodów było do anglo-niemieckich antagonizmów. Cesarza nietylko, jako wnuka królowej Wiktorji, łączyły z Anglją więzy pokrewieństwa, ale on sam żywił poprostu specjalny sentyment dla tego kraju. Księżniczka Teresa Pszczyńska, z domu Angielka czystej krwi, podkreśla w swych nader ciekawych pamiętnikach, opisujących między innemi erę cesarstwa niemieckiego za czasów Wilhelma II i jego osobistość, znając ją bardzo dobrze, gdyż dom książąt pszczyńskich utrzymywał z cesarzem i jego rodziną bardzo bliskie stosunki — księżniczka sama często bawiła na dworze cesarskim lub gościła cesarza u siebie na zamku w Pszczynie na Śląsku — że „cesarz Wilhelm II-gi kochał i podziwiał zawsze Anglików. W jego miłości i podziwie dla Anglji nie było fałszu". Angielski pisarz Chamier w swej książce „Fabulous Monster" zaznacza, że „cesarz Wilhelm II był jedynym kontrahentem, który doceniał wartość porozumienia z Anglją".

Mimo tego osobistego bardzo pozytywnego nastawienia cesarza do Anglji nie doszło do porozumienia. Sam król Edward VII, wuj cesarza, nie dowierzał mu, tak, że podczas jego wizyty w Berlinie w roku 1909 nie doszło do odprężenia stosunków anglo-niemieckich. „Pozostała komercjonalna zazdrość i Anglicy nie chcieli się przekonać, że Niemcy nie mają zamiaru napadać na Anglję" — stwierdza księżniczka pszczyńska. Fala antyniemieckiego nastawienia w Anglji wezbrała szczególnie wówczas, kiedy Niemcy krótko przed wybuchem pierwszej wojny światowej przystąpiły do realizacji swego programu bndowy floty wojennej. Wprawdzie podczas pobytu ówczesnego angielskiego ministra wojny, lorda Haldane — jednego z najlepszych znawców mentalności niemieckiej — w Berlinie w 1912 roku doszło do anglo-uiemieckiej umowy morskiej, ale nie mogła ona zażegnać kryzysu. Jak stwierdza Chamier, „cesarz Wilhelm II grał wtedy całkiem otwartemi kartami". Pośród najbardziej nieprzejednanych wobec Niemiec osobistości znajdował się już wówczas Chnrchill, który, jak twierdzi księżniczka pszczyńska „wierzył mocno w to, że Niemcy zmierzają do napadu na Anglję na morzu". W dalszym ciągn pisze ona, jak starała się „wybić mn to z głowy, jednakże bez skutku". Doszło do wojny pomiędzy Anglją i Niemcami. Wybuchła ona z dwóch powodów: na skutek niemieckich planów morskich i z powodu zazdrości komercjonalnej. Rezultat pierwszej wojny światowej wykazał dobitnie, że oba powody stanowiły wielki błąd polityki angielskiej wobec Niemiec. Flota niemiecka nie była czynnikiem zagrażającym Anglji, gdyż — mimo sukcesu pod Skagerakiem — nie była w stanie złamać blokady gospodarczej, a cóż dopiero mówić o złamaniu morskiej pozycji Anglji. Co do rzekomego niebezpieczeństwa tkwiącego w komercjonaliźmie niemieckim, to sama Anglja musiała po wojnie występować w obronie utrzymania go. Okazało się więc w praktyce, że zbyteczne były powody do obaw, które Anglja żywiła wobec Niemiec i na których opierała swą stałą nieufność do nich.

Należało się spodziewać, że Anglja mając za sobą taką naukę, wyciągnie w swej polityce w stosunku do Niemiec odpowiednie dla własnych interesów wnioski i zmieni kurs, nastawiając go na współpracę z Niemcami. Należało się spodziewać, że „mądra" Anglja po kiepskiem doświadczeniu, zdobytem w pierwszej wojnie, pójdzie po linji, którą Bismarck sam uznał za właściwą dla Anglji i Niemiec już po zmontowaniu nowego cesarstwa niemieckiego, mianowicie, że doprowadzi do stosunków o charakterze aljanckim.

Kiedy więc doszło do przewrotu w Niemczech w roku 1933 i do władzy dostali się tam narodowi socjaliści, wszyscy poważni obserwatorzy polityki zagranicznej śledzili stosunki anglo-niemieckie. Wiadomem przecież było, że Führer podkreślał swoje i narodowego socjalizmu pozytywne nastawienie do Anglji. Tak jak swego czasu cesarz Wilhelm II oferował Anglji niemieckie siły zbrojne do obrony jej imperjum, tak czynił to również Führer. Nie ograniczył się on do wypowiedzenia, czy to na piśmie, czy w przemówieniach — deklaracyj programowych anglo-niemieckiego przymierza, gdyż niejednokrotnie wskazywał na konkretny cel takiej współpracy. Wskazywał na niebezpieczeństwo holszewizmu, które w postaci Rosji Sowieckiej było właściwym wrogiem imperjum brytyjskiego. Anglja jednak nie zrozumiała intencyj Führera, zamiast zawrzeć z Niemcami sojusz, upatrywała tak jak za cesarza Wilhelma II w Niemczech swego najbardziej niebezpiecznego wroga. Mężowie stanu w Anglji i jej czołowi politycy, jeszcze mniej niż ich poprzednicy Dizraelowie, Edwardowie, Greyowie itp. pojęli, że naród niemiecki będzie miarodajnym czynnikiem w Europie i dlatego Anglja temu nie może się przeciwstawić, lecz powinna pozyskać go dla swych celów. I znowu Anglja podjęła krótkowzroczną politykę. Londyn ponownie wypowiedział Niemcom wojnę. Mało tego, Anglja związała los swój faktycznie z największym swym wrogiem, mianowicie z Rosją Sowiecką. Rezultat jej polityki nie potrzebuje już dzisiaj żadnego podkreślenia i komentarzy. Jest on całkiem jasny i pewny. Anglja, sądząc, że pozbędzie się najniebezpieczniejszego konkurenta w postaci Niemiec, przysporzyła sobie znacznie większego i niebezpieczniejszego.

Mając więc przed oczyma obecną sytuację Anglji, trzeba być wyposażonym albo w bujną fantazję, albo być całkiem pozbawionym rozsądku, jeżeli się twierdzi, że Anglja postąpiła mądrze i praktycznie, wchodząc w drugi konflikt z Niemcami. Anglja nietylko nie była mądra, ale strasznie pobłądziła. W kwestji niemieckiej naród angielski stracił charakteryzujący go zmysł realizmu. Skutki tego będą też dla Anglji brzemienne.

Sojusz Anglji z Niemcami byłby pożytecznym i dla małych narodów i państw. W ramach sojuszu anglo-niemieckiego więc i interesy Polski byłyby zapewnione, zwłaszcza dlatego, że sojusz ten siłą rzeczy ostrze swe skierowaćby musiał przeciw Rosji sowieckiej. Niestety, wszystko poszło inaczej. Anglja wchodząc w konflikt z Niemcami, wciągnęła doń Polskę, która stała się jego pierwszą ofiarą. Zawierając sojusz z Sowietami sama Anglja staje się drugą ofiarą tego konfliktu. Obojętnem jest przecież, kto stanie się zwycięzcą w tej wojnie, jedno jest pewnem, że nie będzie nim Anglja. Nawet w tym wypadku, gdyby Niemcy zostali pokonani — co wcale nie jest pewne — co by to pomogło Anglji? Czy ona na tem by coś zyskała, pozbywszy się swego konkurenta i przeciwnika? Pokonanie Niemiec przez Rosję sowiecką nie uratuje Anglji od zagłady, przynajmniej od zepchnięcia jej z dotychczasowego stanowiska mocarstwowego. A dlaczego Anglja zaryzykowała taki krok? Czy mądrze postąpiła, wikłając się tak głęboko w konflikt z partnerem, że jej samej grozi zagłada?

W zachodniej Holandji wzmogły się gwałtowne walki.

W środkowych Włoszech osłabła działalność bojowa. — Na Bałkanach w ciągu dwudniowych walk udaremniono próby przełamania znacznych sił sowieckich. — W Prusach Wsch. i na Węgrzech wzmacnia się opór wojsk niemieckich.

Berlin, 28 października. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 27 października:**

Na wyspie Południowy Beverland grenadjerzy nasi odparli wypady nieprzyjacielskie podjęte z przyczółka mostowego przeciwnika i rozbiły ponowione próby desantowe.

Nad zachodnią odnogą Skaldy trwały nadal próby przełamania podejmowane przez Anglików i Kanadyjczyków na południe od Roosendaal. Nasze przeciwnatarcia są w toku. W rejonie Tilburgu toczą się dalej ciężkie walki z nieprzyjacielem, który w kilku miejscach włamał się do naszego frontu. Zachodnia część miasta Hertogenbosch znajduje się pod huraganowym ogniem nieprzyjacielskim. W czasie od 20 do 26 października zniszczono, albo zdobyto na tych odcinkach bojowych 180 czołgów nieprzyjacielskich.

Koło wybrzeża holenderskiego jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zatopiły jeden ścigacz brytyjski.

Po doprowadzeniu posiłków północni Amerykanie kontynuowali w zachodnich Wogezach swe uporczywe natarcia, celem sforsowania lesistych wzgórz na zachód od górnego biegu rzeki Meurthe. Po uporczywych walkach utknęli oni przed naszemi punktami oparcia, rozbudowanemi na terenie lasów, albo też zostali wyparci w toku naszych przeciwataków. W rejonie źródeł rzeki Mortagne nasze wojska odparły silniejsze natarcia nieprzyjacielskie i polepszyły swe pozycje.

W środkowych Włoszech osłabła działalność bojowa. Sporadyczne natarcia nieprzyjacielskie na północ od Loiano załamały się. Na odcinku wybrzeża adrjatyckiego rozbito na północ od Meldola przyczółek mostowy przeciwnika nad rzeką Ronco i wzięto kilkuset jeńców.

Po 5-dniowych uporczywych walkach obronnych nasze dywizje na Bałkanach udaremniły znacznym siłom nieprzyjacielskim próby przełamania się na Skoplję w Macedonji i na Krajevo w dolinie zachodniej Morawy.

Powstanie w środkowej Słowacji, wywołane przez bolszewików i podsycane przez bandytów z różnych krajów, zrzucanych z powietrza na spadochronach, znajduje się w trakcie załamywania się. Nasze grupy bojowe wdarły się do ośrodka terenów powstańczych na obszarze Zwolenia (Altsohl)—Bystrzycy (Neusohl) i zdobyły obydwa te miasta. Uwolniono 2.000 uprowadzonych Niemców, zanim bandyci zdołali wykonać wydany już rozkaz rozstrzelania ich.

Nad dolnym biegiem Cisy wojska niemieckie odparły liczne próby przeprawienia się przeciwnika przez rzekę.

W toku przybierających na gwałtowności walk w rejonie Debreczyna i Nyiregyhaza formacje niemieckie i węgierskie zadały bolszewikom ciężkie straty. Nasze siły pancerne oczyściły z nieprzyjaciela miasto Nyiregyhaza i uwolniły jeńców węgierskich.

Pod Munkaczem, który planowo opróżniono toczą się walki z napierającym przeciwnikiem. Nasze formacje lotnicze bliskiego wsparcia skutecznie zaatakowały kolumny sowieckie i zniszczyły 167 pojazdów nieprzyjacielskich.

Oddziały armji lądowej i oddziały SS odparły z obydwu stron Bugu i nad dolnym biegiem Narwi gwałtowne natarcia sowieckie, wspierane przez lotnictwo bliskiego wsparcia.

Na południe od Augustowa trwają nadal uporczywe walki leśne z napierającym przeciwnikiem.

W bitwie w rejonie nadgranicznym Prus Wschodnich nasze siły pancerne oraz ingerujące w akcji niemieckie lotnictwo bliskiego wsparcia przyniosły odciążenie grenadjerom prowadzącym zmagania na południowy-wschód od Gumbinnen. Wznowione przez nieprzyjaciela natarcia przy użyciu licznych czołgów i lotnictwa bliskiego wsparcia załamały się po nieznacznych włamaniach. Generał dowodzący jednym z korpusów armji, generał piechoty Priess poległ śmiercią bohaterską w ogniskowym punkcie zaciętych walk obronnych. Energicznie podjęty przeciwatak znowu wyparł nieprzyjaciela, który włamał się do Schlossbergu.

W Kurlandji grenadjerzy ludowi polepszyli swe pozycje, mimo oporu nieprzyjacielskiego. Natarcia sowieckie w rejonie Doblen załamały się wśród wysokich strat dla przeciwnika.

Obrońcy półwyspu Sworbe rozbili oddziały sowieckie na pozycjach przygotowawszych.

Na Dalekiej Północy wojska nasze w 3-tygodniowych nieprzerwanych walkach udaremniły wszelkie próby bolszewików, zmierzające do zniszczenia okrążającym atakiem sił niemieckich, znajdujących się na froncie północnego oceanu Lodowatego. Grenadjerzy, strzelcy górscy armji lądowej i oddziałów SS, formacje marynarki wojennej oraz formacje myśliwskie, bojowe i artylerji przeciwlotniczej lotnictwa w przykładnym braterstwie broni oparli się nawale 12 sowieckich dywizyj strzeleckich, atakującej przy poparciu czołgów i znacznych sił lotniczych. Nieprzyjaciel poniósł wysokie krwawe straty. Petsamo i Kirkenes opróżniono.

Anglo-Amerykanie znowu przeprowadzili ataki terorystyczne na Münster, Hannover, Bielfeld i obszar Nadrenji.

Z walk pod Debreczynem.

Berlin, 28 października. **W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego podają następujące szczegóły o walkach na południowym odcinku frontu wschodniego:**

Okrążone w kotle na północ od Debreczyna siły sowieckiego korpusu strzelców oraz dwóch brygad pancernych podjęły bezskuteczną próbę przebicia się mniej więcej w kierunku południowym, przy silniejszem zabezpieczeniu od wschodu, celem nawiązania łączności z frontem sowieckim. Siły te wpędzono ponownie do kotła i zadano im ciężkie straty. Równocześnie wskutek koncentrycznych ataków formacyj niemieckich i węgierskich, rozdzielone i izolowane grupy sił zostały jeszcze bardziej stłoczone.

Bolszewickie wypady z rejonu Debreczyna, które miały rozbić ten obszar, a były prowadzone częściowo przy użyciu sił ściągniętych z frontu Cisy, załamały się w ogniu obronnym wszystkich rodzajów broni i wśród gradu bomb niemieckich eskadr samolotów bliskiego wsparcia. Lotnictwo niemieckie przyczyniło się również w decydujący sposób do unieszkodliwienia wszystkich prób przeprawienia się bolszewików przez dolną Cisę. Samoloty bojowe oraz samoloty przeciwpancerne zniszczyły dwa mosty pontonowe, a w czasie dziennych i nocnych ataków zniżonych na kolumny zmotoryzowane rozbiły 183 samochody ciężarowe. Na południowy wschód od Szatmar Nemeti formacje niemieckie i węgierskie wgniotły głęboki klin wypadowy bolszewików. W toku walk na zachód od przełęczy Dukielskiej kilka czołgów sowieckich z usadowioną na nich piechotą zdołało wtargnąć na główne niemieckie pole walki. Czołgi te natychmiast otoczono, a po zamknięciu luki frontowej zaatakowano ze wszystkich stron i zniszczono.

Wynik bitwy pod Filipinami.

Japończycy zatopili 13 amerykańskich wielkich okrętów wojennych.

Straty japońskie wynoszą 6 okrętów.

Tokio, 28 październik. **Na temat walk, jakie miały miejsce podczas bitwy morskiej pod Filipinami, główna japońska kwatera cesarska opublikowała w piątek następujące sprawozdanie:**

Straty zadane aljantom w bitwie na wschód od Filipin stoczonej pomiędzy flotą a aljantami w okresie od 24 do 26 października br. przedstawia się następująco:

Zatopiono: 8 lotniskowców, 2 krążowniki, 2 kontrtorpedowce oraz conajmniej 4 statki transportowe;

uszkodzono ciężko: 7 lotniskowców, 1 okręt linjowy, 2 krążowniki;

zestrzelono — około 500 samolotów.

Nasze własne straty wynosiły: 1 lotniskowiec, 2 krążowniki oraz 2 kontrtorpedowce, które zatonęły, 1 lotniskowiec został ciężko uszkodzony, podczas gdy 126 samolotów nie powróciło do swej bazy.

Oprócz tych strat został zatopiony w zatoce Leyte jeden z naszych okrętów linjowych, a jeden dalszy uszkodzono lekko, co podano już do wiadomości 26 bm. Bitwa ta otrzymuje nazwę: bitwy morskiej pod Filipinami.

Komunikat ministra marynarki Stanów Zjednoczonych.

Sztokholm, 28 października. Jak podała radjostacja w Nowym Jorku, amerykański minister marynarki James Forrestal oświadczył na temat walk morskich pod Filipinami:

„Utraciliśmy również okręty, a także szereg jednostek zostało uszkodzonych".

Ostatnie morskie ofensywy amerykańskie pod znakiem wyborów prezydenta.

Berlin, 28 października. **Pod tytułem „Ofenzywa Roosevelta" „Völkischer Beobachter" zajmuje się wzmożonemi wysiłkami wojennemi aljantów, pragnącymi na wszystkich frontach i rzucając bezwzględnie do akcji ludzi oraz materjał, uzyskać jakieś rozstrzygnięcia.**

Na pytanie dlaczego w okresie czasu nadającym się tak mało pod względem klimatycznym atakujący dokonują niebezpiecznych wysiłków, pismo odpowiada stwierdzając, że Roosevelt w obliczu wyborów, mających się odbyć w dniu 7 listopada br., potrzebuje niezbędnie sukcesów wojskowych. Aż do tego terminu Roosevelt musi — jak zaznacza dalej przytoczone pismo — uzyskać jeśli nie pełne zwycięstwo, to przynajmniej musi się odbyć wielka bitwa, aby można było przynajmniej oświadczyć Amerykanom, że niemożliwym jest zmienianie „koni" w końcowym galopie. Tego rodzaju spekulacja wpływa widocznie na postanowienia wojskowe i na skutek niej doszło do ofensywy przeciwko Japonji.

Politycy estońscy uciekli przed bolszewikami.

Sztokholm, 28 października. Dwaj znani politycy estońscy, adwokat Pukk, ostatni prezydent parlamentu i prof. Kuasik, b. zastępca ministra spraw zagranicznych, według doniesienia dziennika „Aftonbladet" przybyli jako uchodźcy do Szwecji.

KRONIKA

Październik 28 Sobota

Dziś: Szymona, Tad.
Jutro: Chrystusa Króla

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.40 do 6.00

Sportowcy dla dzieci warszawskich.

B. Dzielnicowy Zespół Piłkarski „Wolania“ z Woli Duchackiej, wraz z sympatykami złożył 10.500 zł. (dziesięć tysięcy pięćset złotych) na rzecz pomocy dla warszawskich dzieci, zapraszając jednocześnie do wzięcia udziału w tej akcji wszystkie b. zespoły piłkarskie.

NOWE DZIENNIKI ROZPORZĄDZEŃ. Ostatnio opublikowano w języku polskim dwa Dzienniki Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa. W treści Nr. 36 ogłoszono zarządzenie o gospodarce zbożem i paszą w roku gospodarczym 1944/45. Ponadto podano zarządzenie o ustaleniu cen za zboże, produkty zbożowe, płody strączkowe, płody oleiste i pasze w roku gospodarczym 1944/45. — W numerze 45 Dziennika Rozporządzeń dla GG. z dnia 10 października 1944 r. ogłoszono: Rozporządzenie o prawnem obowiązywaniu Niemieckiego Układu Kredytowego z 1944 roku w GG.; zarządzenie w sprawie zarządzenia z dziedziny prawa handlowego (miejsce walnego zgromadzenia), oraz zarządzenie w sprawie zaliczania czasu służby w polskiej i ukraińskiej policji.

Z notatnika wydarzeń.

Zamach samobójczy.

(si) Marja Hylko, lat 54, zamieszkała w Krakowie, wyskoczyła w celach samobójczych z okna I. piętra na bruk, odnosząc szereg ran tłuczonych, rany czoła, złamania ręki, oraz ogólnych obrażeń cielesnych. Pierwszej pomocy udzieliło desperatce Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, które odwiozło ją na dalszą kurację do lecznicy na oddział chirurgiczny.

Złodziej w pociągu.

(si) W pociągu osobowym, zdążającym z Częstochowy do Krakowa, skradziono na szkodę Zofji Kiereczyńskiej granatową bluzeczkę, która znajdowała się w koszyczku. Poszkodowana oblicza straty na 200 zł. Złodzieja nie odnaleziono.

Chłopiec pod tramwajem.

(si) Na rogu ul. Kalwaryjskiej w Krakowie dostał się pod przejeżdżający tramwaj 14-letni Stefan Pajdak. Wskutek potrącenia przez tramwaj, Pajdak upadł na jezdnię, doznając szereg obrażeń i kontuzyj cielesnych oraz rany twarzy. Chłopca opatrzyło Krakowskie Pogotowie Ratunkowe.

Złodziej zabrał marynarkę.

(si) Na szkodę Józefa Stolarczyka (wieś Maszkienice, gmina Dębno), nieujęty sprawca skradł przy pracy w Gnojniku marynarkę, w której znajdowała się również karta rozpoznawcza. — O podobnej kradzieży zameldowała Irena Nęcka z Krakowa, której zabrał jakiś złodziejaszek kartę rozpoznawczą i papiery jej dzieci. — O trzecim wypadku okradzenia doniósł Piotr Albin z Krakowa, któremu skradziono książeczkę Ubezpieczalni i kartę rozpoznawczą żony.

Niewiasta pod motocyklem.

(si) Przechodząc jedną z ulic, potrącona została przez przejeżdżający motocykl mieszkanka Krakowa, Irena Stelmach. Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, które pospieszyło kobiecie z pierwszą pomocą, stwierdziło u niej drobne stłuczenia, oraz zdarcie naskórka na prawem goleniu. Irena Stelmach została na miejscu opatrzona.

Przygnieciony workiem z ziemniakami.

(si) Podczas wyładowywania ziemniaków przygnieciony został workiem naładowanym ziemniakami (o wadze blisko 80 kg), 18-letni Roman Kierczycki. Młodzieniec doznał wskutek upadku szeregu obrażeń cielesnych. Wezwany lekarz udzielił Kierczyckiemu pierwszej pomocy.

Spadł ze schodów.

(si) Schodzący z III piętra jednej z kamienic, 65-letni Kazimierz Wachlakiński, zasłabł nagle i upadł na schodach, a następnie obsunął się z kilkunastu stopni. Wachlakiński doznał wskutek upadku ogólnych kontuzyj cielesnych oraz szeregu ran tłuczonych. Opatrzył go wezwany lekarz.

Zaginął.

Dnia 27 lipca br. wyjechał z Warszawy 19-letni Euzebjusz Antoni Kawa, udając się do Koniuszy w pow. miechowskim i wszelki ślad po nim zaginął. Widziano go w kilka dni po wyjeździe w Krakowie.

Rysopis: wzrost średni, brunet, oczy piwne, twarz podłużna, ubrany w garnitur granatowy w kratę, jasny kapelusz, obszyty białym sznurkiem, znak szczególny: za lewem uchem blizna po trepanacji czaszki.

Za konkretne wiadomości, kierowane na adres Zarządu Gminy Koniusza, pow. Miechów, ojciec przeznacza nagrodę.

Kształtowanie cen i warunki pracy w Generalnem Gubernatorstwie.

Ostatnio wyszła z druku książka w języku niemieckim p. t. „Kształtowanie płac i warunki pracy w Generalnym Gubernatorstwie“ (Lohngestaltung und Arbeitsbedingungen im Generalgouvernement). Podaje ona po raz pierwszy wytyczne dla kształtowania warunków pracy dla nie-niemieckich pracowników w GG., które wnoszą decydującą i życiową nowość w drażliwej i mało przejrzystej dziedzinie unormowania płac w GG. Dalej nowa książka zawiera starannie pod kątem potrzeb praktycznych opracowane zestawienie innych najnowszych zarządzeń wraz z potrzebnemi objaśnieniami dotyczącemi prawa pracy. Poza tem umieszczono komentarze do już istniejących przepisów o zmianie miejsca, wypowiadania pracy itd. na podstawie doświadczeń z ostatniego czasu.

W osobnym rozdziale opracowano warunki pracy niemieckich i równouprawnionych grup narodowościowych według skrótowych haseł, ale wyczerpujących. W dodatku umieszczono zarządzenia dotyczące ubezpieczeń socjalnych.

W całości nawiązuje książka ta do wydanego przez tego samego autora (Oberregierungsrat Dr. ju. Heinz Melies) Główny Wydział Pracy) b. pożytecznego dzieła pt.: „Prawo pracy w Generalnem Gubernatorstwie“.

Nowe dzieło wydane przez Verlag für Wirtschaft und Handwerk G. m. b. H. Krakau, służy potrzebom praktycznym, przedewszystkiem przedsiębiorstwom prywatnej gospodarki i publicznym instytucjom, jak również wszystkim urzędom, czynnym w GG. lub dla GG.

Szczegółowy i jasny wstęp daje cenne wskazówki do korzystania z wytycznych. Słusznie wysunięto na pierwszy plan sprawy normujące premje i wytyczne dla wynagrodzenia sprawności.

Otwarcie kartoteki wywiadowczej

dla warszawskich pracowników kolejowych.

(si) Jak podają odnośne czynniki, ażeby umożliwić wzajemne odnalezienie się pracowników kolejowych z Warszawy, którzy na skutek powstania zostali rozproszeni po całym kraju, przy Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej zostaje założona kartoteka wywiadowcza dla warszawskich pracowników kolejowych.

Każdy z tych pracowników kolejowych, który poszukuje swoich członków rodziny, powinien zwrócić się po informacje do wspomnianej placówki pisemnie lub ustnie, lub za pośrednictwem męża zaufania najbliżej położonego biura zaopatrzenia węglowego, podając równocześnie imię i nazwisko, charakter służbowy, dawniejsze i obecne miejsce służbowe, poprzednie i obecne miejsce zamieszkania i stopień pokrewieństwa poszukiwanych członków rodziny oraz wszystkie inne, bliższe szczegóły, dotyczące poszukiwanych. Odnosi się to również do żon i dzieci kolejarzy, którzy nie wiedzą, gdzie znajdują się obecnie ich mężowie, ojcowie lub synowie. Osoby te winny zwrócić się po informacje do kartoteki wywiadowczej przy Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej z podaniem tych samych szczegółów.

Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej zarządziła, ażeby do kartoteki wywiadowczej podane zostały adresy tych warszawskich pracowników kolejowych, którzy w międzyczasie zatrudnieni zostali na kolejach Rzeszy.

Listy w tej sprawie poszukiwania można przesyłać za pośrednictwem poczty lub przez kolejowe miejsca służbowe jako listy urzędowe (mąż zaufania biura zaopatrzenia węglowego), na następujący adres: Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej, Kartoteka Wywiadowcza dla Warszawskich Pracowników Kolejowych, Krakau, Matejkoplatz Nr. 12.

Zakończenie zbioru ziół.

Produkcja lekarstw. — Udział szkół w akcji.

(r) Więdną już trawy i schną liście drzew, nadchodzi okres błotnistej jesieni. Zbliża się również zakończenie akcji zbierania ziół leczniczych na łąkach i w lasach.

Na marginesie chcemy podać obraz całokształtu akcji, oraz jej wielkie znaczenie dla lecznictwa. Nowoczesna farmaceutyka i medycyna przerzuciła się w olbrzymim stopniu na produkcję lekarstw z ziół, stąd też powstaje bardzo duże zapotrzebowanie surowca przetwórczego.

Trzy miesiące temu, podobnie jak lat ubiegłych, na progu okresu zbierania ziół podjęto szeroką akcję propagandową w tym kierunku. Za pośrednictwem prasy, pogadanek w gminach i odczytów oraz instrukcyj udzielanych młodzieży szkolnej akcja zachęcająca do zbiórki przybrała szeroki zasięg i przeprowadzona została z wielkim rozmachem.

Pod hasłem „To, co nic nie kosztuje, nie jest nic nie warte“ rozpoczęto uświadamianie ludności o znaczeniu ziołolecznictwa. Obecnie już wszyscy rozumieją dobrze, że cały szereg ziół przedstawia w sobie olbrzymie wartości dla przemysłu farmaceutycznego.

Wypływa to stąd, że o lekarstwa spreparowane chemicznie jest bardzo trudno, gdyż otrzymanie ich jest o wiele bardziej skomplikowane. Sama konieczność więc zwróciła zainteresowania w stronę pól, łąk i lasów i ogrodów, w stronę natury.

Kryjąca się w przyrodzie naturalna apteka pod postacią nic nie znaczących na pozór roślin otwiera jednak możliwości bardzo szerokie. Naprzykład poziomka, tarnina, marzanka, brzoza posiadają wartości wprost nieocenione jako leki.

Podobnie ma się sprawa z dziesiątkami innych roślin. Ruszyły więc szkoły pod przewodnictwem nauczycieli, poszli zbieracze, posiadający specjalne wydane uprawnienia. Wytworzyły się nawet całe kadry zawodowych zbieraczy, którzy dokładnie obznajomieni z rodzajem i wartością poszczególnych ziół, prześcigali się wzajemnie w dostarczaniu ich do punktów zbiórkowych, lub nawet wprost do fabryk i przetwórni farmaceutycznych.

Równocześnie w celu zabezpieczenia szeregu roślin leczniczych przed zniszczeniem wydano rozporządzenie o ochronie roślin dziko rosnących. Ukazała się specjalna lista-wykaz ziół, drzew i roślin z tego czy innego względu objętych ochroną, których niszczenie pociągało za sobą surowe kary.

Wszystko to sprawiło, że obecnie można już stwierdzić rezultaty, które są w pełni zadowalające. Surowiec przetwórczy dla fabryk dostarczony w dużej ilości wystarczy najzupełniej dla najszerszej produkcji.

Zbieracze oprócz wynagrodzenia mają satysfakcję dobrze spełnionego obowiązku wobec społeczeństwa, któremu swą skrzętną pracą zabezpieczyli należyte zaopatrzenie w lekarstwa i specyfiki farmaceutyczne.

Spacer dla zdrowia.

Rozpowszechnioną chorobą wśród mieszkańców miast jest zła przemiana materji. Przyczyną jej, obok niewłaściwego odżywiania, stanowi brak ruchu. Pod wpływem złej przemiany materji ruchy danej osoby są ociężałe, na twarzy odbija się znużenie i apatja. Cera jest ziemistoszara, policzki bez rumieńców, spojrzenie błędne.

Jak zapobiegać złej przemianie materji? Oprócz właściwego odżywiania należy uprawiać sporty. Ponieważ ta dziedzina jest dziś zasadniczo wyłączona, przeto należy ją zastąpić gimnastyką pokojową (zawsze przy otwartem oknie!) oraz spacerem.

Niektórzy uważają, że spacerem jest chodzenie pieszo do pracy i z pracy. Otóż przejście przez ruchliwe i zakurzone ulice nie jest spacerem; nie tylko nie przynosi ono właściwego efektu, lecz powoduje jeszcze większe zmęczenie. Spacerować należy krokiem umiarkowanym, oddech powinien być rytmiczny i swobodny. Najlepiej odbyć spacer poza miastem lub w ogrodach miejskich. Przebywanie na wolnem powietrzu poza murami miasta jest namiastką pobytu wypoczynkowego. To takiej przechadzce nabieramy większego zapału do pracy, zwiększamy energję i odświeżamy umysł. Oczy nabierają blasku, a wzrok wypoczęty nadaje twarzy nowego wyrazu. Ruch na świeżem powietrzu przyspiesza obieg krwi, policzki nabierają zdrowego, różowego wyglądu.

W czasie spaceru za miastem zapominamy o codziennych troskach, a myśli pozwalamy wypocząć po pracy. Z wypoczętym umysłem przychodzi świeża, pogodna myśl, niezbędna dla dnia następnego.

Ruszyły teatry objazdowe.

Jak radzą sobie aktorzy i muzycy

(r) Na terenie Krakowa znajduje się wielu aktorów scen warszawskich. Są muzycy, reżyserowie, dekoratorzy. Wszyscy zostali ewakuowani z miasta objętego walkami, więc nie byli przygotowani i przesiedlenie zastało ich tak, jak stali.

Po przyjeździe do Krakowa i innych miast Gub. Gen. brać aktorska zorganizowała się szybko. Są już dziś w centrum miasta cukiernie, gdzie w godzinach popołudniowych i przedwieczornych można spotkać prawie wszystkich aktorów warszawskich, znajdujących się na terenie Krakowa.

Nastrój tych lokali niczem nie odbiega od charakteru „Ziemiańskiej“, tworząc drobny, ale dokładny i wierny wycinek warszawskiego życia. Gwarno i rojno jest wokół stolików.

Część aktorów wzięła się do handlu, inni poszukują rodzin lub znajomych, wszyscy zaś myślą o podjęciu na nowo pracy w swym zawodzie.

Udano się więc do Agentury Artystycznej (Künstlervermittlung), która przyszła artystom z wybitną pomocą. Zainicjowano akcję zmierzającą do uzyskania pozwolenia na uruchomienie jakiejś imprezy teatralnej. Obecnie już są konkretne rezultaty.

Na razie władze zezwoliły na utworzenie teatru objazdowego po prowincji. Uformowała się trupa aktorsko-muzyczna i już przed kilku dniami ruszyła w podróż. Tournee obliczone jest na kilka tygodni, w zależności od warunków lokalnych, transportowych, lokalowych oraz od powodzenia przedstawień.

Pierwszym etapem jest Częstochowa. Zespół daje tam dziesięć, jak zapowiedziano, przedstawień w sali Teatru Miejskiego. Obliczone są one na frekwencję specyficznej publiczności, bo dla pracowników budujących szańce i wały obronne.

Zkolei trasa wiedzie przez Radom, gdzie odbędzie się dalsza serja przedstawień i przez Nowy Sącz, skąd zespół po zakończeniu objazdu powróci do Krakowa.

Jak nas poinformowano, mniej więcej za dwa tygodnie wyruszy szlakami pierwszej trupy — następna, kierując się przez te same miasta.

Dzięki zorganizowaniu teatrów objazdowych ludność miast prowincjonalnych uzyskała rozrywkę kulturalną, aktorom zaś zapewniono utrzymanie na odpowiednim poziomie.

Z pamiętnika Warszawianina.

W płonącej Warszawie.

6)

Martwi mnie to ogromnie, gdyż zostawiłem tam żonę z dzieckiem dwu miesięcznem i resztę rodziny. Po kilku dniach prasa zaczyna interesować się losem dwóch dzielnic — Ochoty i Woli — gdzie walki przybierają specjalny charakter.

Jstem zrozpaczony. Co się dzieje z moją rodziną?! Czy jeszcze żyją?! Nie mam chwili spokoju. Drażni mnie widok rodzin, które mają szczęście być razem w tych okropnych czasach.

A tymczasem życie w śródmieściu zaczyna się normalizować. Prawie całkowicie została opanowana lewa strona Alei Jerozolimskich idąc od Grójeckiej. Dworzec Pocztowy — ważny punkt oporu, który przez resztę tygodni walki odgrywał dominującą rolę — został zdobyty.

Prasa wychodzi w coraz lepszej szacie. Uruchomiono kino, w którem wyświetla się filmy z walki w mieście. Czynnych jest kilka cukierni — kantyn, otwarto niektóre sklepy. Piekarnie zaczynają wypiekać ciasto. Instytucje społeczne roztaczają opiekę nad zaskoczonymi powstaniem na mieście i tymi, którzy mają już zburzone domostwa. Organizacja życia rozwija się.

Warszawa Praga także rozpoczęła walkę. Jednak już po kilku dniach powstanie zostało stłumione. Jest to fakt do pewnego stopnia dla nas wszystkich zrozumiały.

Praga leży po drugiej stronie Wisły i tem samem opanowując mosty, Niemcy izolowali tamten teren walki. Bez skutecznej pomocy powstanie musiało nie udać się.

Oczywiście wszystkich niepokoi spacyfikowanie tak dużej dzielnicy. Niepokoi, ale nie przeraża. Hart ducha walczących jest tak wielki, że potrafił jeszcze potem wytrzymać dużo cięższe ciosy bez załamania.

Praga upadła!

O czem myśli wtedy przeciętny człowiek?

Na pierwszy plan wysuwa się pytanie, co się stało z ludnością cywilną Pragi.

Na pewno nikt nie wie. Wiadomości podawane z ust do ust twierdzą, że jedynie starszym kobietom wolno wychodzić na ulicę między dwunastą a drugą robić zakupy. Podobno sklepy rozdzielcze wydały marmoladę i cukier. Ile w tym prawdy, nikt nie wie.

Oczywiście pisząc ten pamiętnik nie wątpię, że znajdują się tacy, którzy dokładnie zebrali i spisali wypadki sierpniowego powstania. Ja ograniczam się jedynie do notowania tego, co sam przeżyłem i co mówili ludzie z mego otoczenia. Według mnie ciekawszy czasem jest sposób myślenia i to co robił przeciętny mieszkaniec Warszawy od ścisłych faktów. Po pierwsze dlatego, że prawdziwe fakty i nie sfałszowane dane można poznać dopiero z perspektywy czasu i objektywnej oceny, a po drugie, że opisanie tego co przeżywał szary człowiek, daje właściwy obraz zrywu Warszawy. Ostatnie uwagi były konieczne, gdyż teraz po upadku Warszawy wiele rzeczy wyjaśniło się, a wtedy w czasie akcji mogliśmy nieraz nie mieć właściwego obrazu stanu rzeczy.

Wracając do tematu, upadek Pragi nie wywarł głębszego wpływu na nastrój bojowy powstańców. O ile się nie mylę, działo się to trzeciego dnia powstania.

Na Pradze rozpętał się straszliwy bój. Huraganowy ogień artylerji. Salwy tak bliskie, jakby akcja toczyła się przy wiadukcie mostu Poniatowskiego.

Drżą szyby w śródmieściu.

Pomoc nadchodzi!

Bój toczy się już na Pradze!

Następnego dnia znikają łuny nad Pragą. — Nie słychać już huku dział.

Czy atak odparto?

Czy też wtedy padła Praga?

W każdym bądź razie od tego dnia nie słychać już nic o akcji powstańczej na Pradze.

Nad Ochotą łuny.

Od samego rana siedzę na strychu i patrzę na Ochotę przez lunetę. Tam rozpętało się piekło! Tam zostało wszystko, co miałem w życiu najdroższego! Serce zamiera w przerażeniu — co się tam dzieje z ludnością?! Fama przynosi wieści trudne do objęcia wyobraźnią. Strach jeży włosy na głowie...

Nad Wolą jedna potężna łuna.

Warszawa zaczyna płonąć!

Gdzie tylko są więcej otwarte przestrzenie — ciężkie czołgi sieją spustoszenie. Widać je przejeżdżające Alejami Jerozolimskiemi. Co pewien czas wdzierają się w ulice śródmieścia. Działka biją — trzaskają salwy karabinów maszynowych.

Pierwszy strach minął szybko. Czołg nie ma swobody ruchu w węższych ulicach.

Huk... trzask...

— Eh, to tylko czołg!

Tak jakby ten jeden strzał armatni nie był zdolny uśmiercić co najmniej kilkunastu osób, jakby nie zwalał ścian domów... „eh, to tylko czołg!“ — nie oznacza lekceważenia. To po prostu przyzwyczajenie się do niebezpieczeństwa mniej groźnego od innych. To pogarda życia, które trzeba poświęcić...

Pierwszy okres walki ujmujemy jako chęć odbicia i opanowania arterji przelotowych przez miasto. Drogi wylotowe to Grójecka i Wolska. Dlatego też ul. Towarowa przechodzi z rąk do rąk. Jeszcze nie zarysowuje się w mym umyśle plan walki Niemców, który jednak był przeprowadzany prawie od drugiego tygodnia powstania.

Walka o drogi przelotowe — o dworce i tory.

Prawdziwym sposobem walk sierpniowego powstania jest walka o dworzec pocztowy w Alejach Jerozolimskich.

Samoloty pikują, miotając bomby burzące... artylerja bije... Szturm... Ogień wgryza się w żelazobeton, za osłoną którego garstka straceńców toczy śmiertelny bój. Na przekór niejasnej rzeczywistości i możliwościom bojowym. Odgłosy walki dochodzą do nas dzień i noc. A tam załoga trzyma się dzień i noc...

Wszystko to dzieje się od nas zaledwie o „miedzę“, a tu w śródmieściu biegnie chwilowo względnie normalne życie. Takie są surowe prawa wojny.

V.

Czerwony kur.

Czekamy na pomoc. Pomoc musi nadejść. Przecież nie mogą pozostawić nas na pastwę losu. Każdy samolot pojawiający się na niebie budzi nadzieje.

Nasza dzielnica jeszcze nie była bombardowana w czasie powstania, dlatego nikomu nie przychodzi do głowy schodzić do piwnic na odgłos zbliżających się samolotów.

*

Obiad dogotowuje się. Mimo wszystko jestem głodny. Zapasów jeszcze mamy dosyć.

Ciężki warkot motoru. Samoloty lecą. Wypadamy na balkon. Teść i ja.

— Jest! Jest! Widzisz!

— Widzę! W blasku promieni słonecznych błyszczy kadłub i skrzydła. W blasku nie można odróżnić znaków rozpoznawczych.

— Angielski!

Nagle coś błysnęło pod samolotem.

Zrzut?!

Ten zrzut dał wiele emocji.

Trzask!!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kącik szachowy.

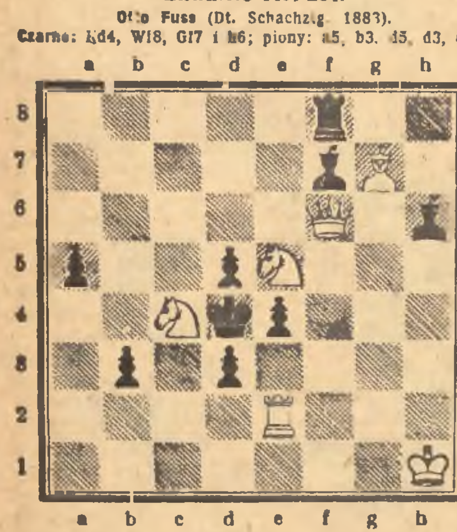
Nr. 44 (105).

(Dr. K.) Kraków, 28 października.

Zadanie Nr. 291.

Otto Fuss (Dt. Schachztg. 1883).

Czarne: Kd4, Wf8, Gf7 i h6; piony: a5, b3, d5, d3, e4 (9).



Białe: Kh1, Hf6, Sc4, Se5, Gg7.

Białe zaczynają i matują w 3 posunięciu

PARTJA NR. 292.

Białe: Eliskases — Czarne: Canal

turniej Morawska Ostrawa 1933.

Słowiańska (Storzewall).

1. d2—d4 d7—d5
2. c2—c4 c7—c6
3. Sg1—f3 Sg8—f6
4. e2—e3 Sb8—d7
5. Gf1—d3 e7—e6
6. 0—0 Sf6—e4
7. Sb1—d2 f7—f5
8. Sf3—e5 Sd7×e5
9. d4×e5 Hd8—c7
10. Sd2—f3 Gf8—e7
11. b2—b3 0—0
12. Gc1—b2 Se4—g5? ¹)
13. Sf3×g5 Ge7×g5
14. c4—c5 Hc7—f7
15. f2—f4 Gg5—e7
16. Gb2—d4 g7—g5? ²)
17. g2—g4 g5×f4? ³)
18. Kg1—h1! ⁴) f5×g4
19. Wf1×f4! Hf7—h5
20. Hd1×g4+! Hh5×g4
21. Wf4×g4+ poddaje, następuje bowiem na 21. ... Kh8 22. Wag1 i Wg7 z nieuchronnym matem, zaś na 21. .... Kf7 następuje 22. Wag1, Ke8. 23. Wg7. Wf7. 24. Gh7 itd.

Uwagi: ¹) Błędem jest usuwać skoczka z dominującego pola e4. Lepsze było dalsze rozwijanie się przez 12. Gd7. Otwarcie linji g, do której czarne dążą, wychodzi tylko na korzyść białych.

²) I tu było lepiej Gd7!

³) Nawet w tem kiepskiem położeniu posunięcie 17. Gd7! zapewniało jaką taką obronę. Przypatrzmy się: 17. .... Gd7. 18. g4×f5 e×f5. 19. f×g5 G×g5. 20. Kh1 h6! (Jedyne posunięcie) i teraz możliwe zyskanie damy przez 21. Wg1 Kh7. 22. h4 G×h4. 23. e6 Ge6. 24. Wg7+ itd., niezbyt opłaca się Białym, z drugiej zaś strony grają Czarne Ge6.

444.S..3q44)G22 kh8mGqahChćy.opiacaqeis CMFRFMWF WF FF

⁴) Wyśmienicie! Wolna linja g) sprowadza teraz szybkie rozstrzygnięcie. Po 18. f×e3. 19. g×f5 miałyby Czarne do wyboru albo dopuścić do f5—f6, albo po 19. e×f5. 20. Wg1+ stratę hetmana

Rozwiązanie końcówki Nr. 288 (Rinck).

1. Kc3—b3+ Kb1. 2. Sc3+ Kc1 (jeśli Ka1? 3. Se2+ Kb1 4. Bb2 itd.). 3. Gd4! Kd2. 4. Sf6! Hf4. 5. Gg5 Hg5. 6. Se4+ Ke2. 7. Sg5 Kf2. 8. g4 h×g4. 9. h4 d5 (jeśli g3, to 10. Se4+). 10. h5 g3. 11. h6 g2. 12. Sh3+ Kg3. 13. h7 i t. d.

Święto umarłych w krainie Wschodzącego Słońca.

Japonja... Kraina poetyckiego lotosu i kwitnącej wiśni. Inna rasa, osobliwe zwyczaje, odrębna religja i niesłychane przywiązanie do tradycji. Japończyk — zawsze prawie uśmiechnięty, skupiony, bacznie obserwujący małemi, migdałowemi oczkami. Uprzejmy aż do przesady, stosuje się chętnie do danej okoliczności. Aklimatyzuje się pozornie na zewnątrz, lecz wewnątrz pozostaje sobą. Zewnątrz po europejsku — w cylindrze i fraku, wewnątrz po japońsku — w kimono. Ogromnie ambitny, o przysłowiowej wprost cierpliwości, dla którego nie istnieje nic, poza: ojczyzną, cesarzem, honorem i religją Buddy, którego wyznawców na całej kuli ziemskiej jest około 160.000.000, czyli 8,1% i zajmuje szóste miejsce. Wierzą oni święcie w to, co Budda mówi, że „wszystkie istoty na tym przemijającym świecie nieszczęścia — pogrążone są w śnie“, jak również, iż „dusza była zawsze i zawsze będzie“. Nic też dziwnego, że Japończyk do życia doczesnego nie przywiązuje takiej wagi, jak do życia przyszłego w krainie wiecznej szczęśliwości duchów.

Zatem cześć duchow zmarłych przodków stoi na pryncypalnem miejscu. Czci się ich zarówno w pałacach, jak w marnych lepiankach ryżowych, czy domkach papierowych. „Ofiarnikiem“ jest zwykle głowa rodziny, rodu, czy państwa. W każdym domu japońskim znajduje się mały, lakowy, składany ołtarzyk w kształcie skrzynki o drzwiach imitujących drzwi świątyni. Obok znajduje się tabliczka drewniana z wypisanem imieniem zmarłego, oraz mała waza z kwiatami, urna z kadzidłem, mała lampa i małe naczynie na potrawy. Po przeciwnej stronie ołtarzyka wiszą maski pośmiertne. Wedle nauki Buddy, kapłan po śmierci człowieka nadaje mu inne imię. Wierzą, iż duch zmarłych przodków kieruje losem żyjącego. Gdy kto umrze, myje się jego ciało, goli i ubiera się je w białą, pielgrzymią szatę. Na szyi zawiesza mu się worek podróżny, w który wkłada się 3 rin, jako opłatę za „przeprawę przez rzekę“.

Od 13 do 15 czerwca obchodzi Japonja święto umarłych: Bonmatsuri albo Bonku, zwane także przez Europejczyków świętem latarni. W niektórych miejscowościach obchodzone są dwa takie święta do roku. Ci zwłaszcza, którzy liczą czas według księżyca, twierdzą, że Bonmatsuri przypada na 13, 14 i 15 dnia każdego siódmego miesiąca. Trzynastego od najwcześniejszego ranka we wszystkich świątyniach przed buddyjskiemi ołtarzami i przed wszystkiemi budsuma (ołtarz domowy, gdzie rano i wieczorem odmawiają pobożni modlitwy), rozpościera się specjalnie na to święto utkane maty, z najprzedniejszej słomy ryżowej. Wszystkie przedmioty i ołtarze zostają przybrane rozmaitemi ozdobami z kolorowego papieru, kwiatami i gałązkami świętego



Moment z uroczystości pogrzebowych wysokiego dostojnika japońskiego

krzewu, oraz świeżym albo sztucznym kwiatem lotosu. Przed ołtarzem stawia się „zen“ (stoliczek z laki), a na nim kładzie się ofiary z potraw. Ofiary te składają się: z „somen“ (potrawa podobna do naszego makaronu), „gozen“ (ryż), „dunga“ (kluski), owoców, jakie w tym czasie dojrzewają i wody. Czasem składa się produkty surowe, nigdy jednak nie znajdzie się tam mięsa, ryb ani wina. Ołtarz skrapia się zazwyczaj gałązką miszagi. Co godzinę podaje się niewidzialnym gościom świeżą herbatę, tak, jak ludziom żywym na pięknych miseczkach, filiżankach, lub talerzykach, a małe hashi (wafelki) leżą obok. W taki sposób ugaszcza się umarłych przez trzy dni.

O zachodzie słońca przed każdym domem zapala się pochodnie z łuczywa, by gościom wskazać drogę. Często w pierwsze święto wieczorem zapala się powitalne ognie, wzdłuż całego wybrzeża, na brzegach jeziora lub rzeki, nad którą miasto czy osiedle leży. Nigdy mniej ani więcej, jak 108 świateł, gdyż liczba ta w filozofji buddyjskiej ma mistyczne znaczenie. U drzwi domów zawiesza się specjalnie dla umarłych przeznaczone latarnie, szczególnych kształtów i barw, z malowanemi kwiatami lub widokami i zawsze przyozdobione frędzelkami z kolorowego papieru. Tego samego wieczoru krewni umarłych udają się na cmentarz, gdzie składają ofiarę, modlą się, palą kadzidła i nalewają wodę dla duchów. W bambusowe koszyki, znajdujące się przy każdym grobowcu, kładą kwiaty i zawieszają latarnie, tym razem nie malowane wcale. Piętnastego przynoszą do świątyni ofiarę, która nosi nazwę „segaki“ i wtedy ucztuje część duchów pokutujących, zwanych — „kółkiem duchów głównych“. Następnie ucztują duchy tych kapłanów, którzy nie mają żadnych krewnych. Ofiary są bardzo maleńkie. Trzeciego i ostatniego wieczoru odbywa się ceremonja pożegnalna, [illegible] następuje rozstanie się żywych z umarłymi.

W każdym domu sporządza się łódzie z owsianej słomy, ozdabia kolorowemi [illegible], napełnia łakociami i wkłada się w nie listy, pełne najczulszych wyrazów miłości i pamięci. Łodzie takie rzadko kiedy mają więcej nad metr długości, no, ale duchy nie potrzebują ani tyle miejsca. Spuszcza się je na kanały, jeziora, rzeki lub morza, każdą z zapaloną latarnią u steru i kadzielnicą na dnie. Gdy noc jest piękna, wygląda to szczególnie nastrojowo, od tej widmowej floty.

Podobnie, jak u nas, przystraja się groby w dzień Zaduszny kwiatami, pali się lampki, czy świeczki, które uprzednio kupujemy w sklepach lub na różnych placach. Tak samo jest i w Japonji. I tam istnieją podobne „targi dla umarłych“. Tylko jest ta różnica, że tam niema ani popychania się, ani tłoczenia. Sprzedaje się kwiaty lotosu do przystrajania grobów i ołtarzy, oraz liście lotosu, w które zawija się potrawy dla drogich sercu duchów. Na innem miejscu sprzedaje się białe wiązki witek konopi. Bogaci przystrajają groby gałązkami sosnowemi. Gdzieindziej znowu są stoiska z glinianemi miseczkami dla duchów: miseczki te są małe, czerwone, płaskie o kształtach prymitywnych. Naturalnie, nie brak i latarń, które mają oświetlać powrotną drogę duchów. Mają one przeróżne kształty: jedne sześciokątne, inne w rodzaju gwiazd, a jeszcze inne, jak wielkie świecące jaja lub okrągłe, jak księżyc. Wszystkie ozdobione malowidłami kwiatów lotosu i papierową frędzlą.

Pobożni Japończycy przynoszą duchom świeże maty ze słomy ryżowej, koniki przeznaczone do przejażdżki, małe woły, także ze słomy, mające służyć umarłym do wyręczania ich w pracy. Proste to i naiwne, ale jakże świadczy o ich wierze! Nie brak na grobach i wianków z róż, zrobionych z ziarnek ryżu i kadzidła najrozmaitszych rodzajów. Japonka nie zapomina i o swoich umarłych pociechach. Zanosi im zwykle zabawki, któremi za życia lubiły się bawić.

Uroczystości trzydniowe kończą się tańcem umarłych, zwykle przy świetle księżyca. Uderzenie wielkiego bębna jest sygnałem do tańca. Zwykle takie „tańce“ odbywają się na dziedzińcu jakiejś świątyni, a „tancerki“ wykonują rytmiczne ruchy rąk i nóg przy świetle białych lampionów.

Uroczysty nastrój wytwarza się, gdy 50 tancerek, oświetlonych srebrnemi promieniami księżyca i bladem światłem lampionów śpiewa: „Oto równo, jak kłosy ryżowe zebrał się zastęp tancerek w odświętnych szatach“, a dalej „W polu czy w górach urodzone dziecię cenniejszem jest nad skarb tysiąca ryos“.

—et—

Poszukiwanie się wzajemne

Poszukuję żony Łukawskiej Ireny, ur. 17. 12. 1912, ostatnio zamieszkałej Warszawa, ul. Andrzejowska 8 (Ochota). Wywiezionej z obozu w Pruszkowie około 14 sierpnia w towarzystwie Bronisławy Łuczyńskiej. Wiadomości proszę łaskawie kierować: Inż. Łukawski, Milanówek koło Grodzisk, Prosta 13.

Ktokolwiek ze znajomych wiedziałby o pobycie Antoniego Piotrowskiego, zam. Mokotowska 17, proszony o jak najrychlejsze zawiadomienie p. Kornobisów, Miechów, Kopernika 8. Oczekuje Marja i Bliźnia 579

Ptaszyńską Stanisławę, zam. Warszawa, Bonifraterska 27, poszukuje Kazimierz Mężyński, Kraków, Chłopickiego 1, Gruszecka 581

Mężyńskiego Jędrusia, lat 6 i pół, zam. Warszawa, Topiel 25, zostawionego Bonifraterska 27, nosił okulary, poszukuje Kazimierz Mężyński, Kraków, Chłopickiego 1, Gruszecka. 582

Niklewiczowa Marja z Warszawy z Marszałkowskiej poszukuje członków rodziny Niklewiczów z Marszałkowskiej, Skotupki, Hożej, Mianowskiego i Milanówka oraz Zofji Romanowskiej z Marszałkowskiej, Przemysławostwa Kraczkiewiczów ze Skotupki i Ludwikostwa Romanowskich z Tarnopolskiego. Serdecznie proszę o wiadomości do Wandy Chrzanowskiej w Krakowie, Radziwiłłowska 17 i do Dr. Jadwigi Waldowej w Miechowie, Szpitalna 8. 584

Święcickiego Zygmunta i Włoczewską Hannę, zamieszkałych w Warszawie, ul. Sosnowa 14, poszukuje Maria Święcicka, Kraków, Felicjanek 10, m. 6, u Czapczyńskich. Uprzejmie proszę o podanie wiadomości. 591

Cierniakówna Isia, Kopernika 37, m. 7, Helena Strzemecka, Bochmacka 8, m. 15, Wanda Motzówna, Mokotowska 11, m. 18 — poszukują Cierniakowie z Warszawy, Kopernika 37, m. 7 obecnie Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 89, u prof. St. Pigonia. 592

Gliński Ignacy, Marta, Felicja, Warszawa-Praga, Radzymińska 11 oraz Pawełek Jadwiga, Stanisław, Dzika 27 lub Radość ul. Kopernika. Błagam o każdą wiadomość T. Gliński, Kraków, Blich 6, m. 1. 594

Miazio Marta Alicja lat 21, Praga, Michałów, Wiosenna 4, m. 7, urzędniczka Zakładów Mechanicznych „Avia“ na Michałowie zaginęła. Błagam o każdą wiadomość. T. Gliński, Kraków, Zyblikiewicza 15, m. 5. 595

Korwa Oleńkę, zamieszkałą Warszawa, ul. Kaliska 5, poszukuje matka. Ktokolwiek by coś wiedział o jej losie, jest proszony o wiadomość. Kraków, ul. Siemiradzkiego 25, m. 9. u p. Seeling.

Iwaszkiewiczowa Ewa, Kasińska Janina z synkiem Witusiem z Warszawy, Mickiewicza 30, są w Wiśniczu Nowym koło Bochni u pp. Kasińskich, proszą krewnych i znajomych o wiadomości. 613

Kluczenko Katarzyna, ewakuowana z Warszawy, mieszka obecnie Kalwarja-Lanckorona, Krakowska Str. 12, Distrikt Krakau. 614

Wnęk Szymon poszukuje Wnęka Stanisława kelner Warszawa Grochów; Wnęka Marcina z żoną Warszawa, Staszica 8; Zasady Wacława Wspólna 38, Szczepańskiego Stanisława krawiec, Aleje Jerozolimskie. Wiadomości o wyżej wymienionych uprzejmie proszę kierować: Kraków, ul. św. Jana 13. m. 9 Szymon Wnęk 618

Ortman Jerzy prosi o jakąkolwiek wiadomość o żonie swojej Henryce z Czarneckich Ortmanowej z Żoliborza, ul. Lisa Kuli 4, m. 2, na adres: Ortmann, Wien I, poste restante. 619

Dr. Kozika Marja z synkiem Zbyszkiem, oraz Stefania Siedzińska i Edward Demirosaulski, zam. Warszawa, ul. Noakowskiego 16. Kto posiada wiadomości proszony jest o przesłanie za wysoką nagrodą. Kronenberg, Wien I, Hafnersteig 7. 617

Mieroszewicz Edmund z rodziną, zam. Warszawa, Noakowskiego 10, prosi o wiadomości za wysoką nagrodą. Kronenberg, Wien I, Hafnersteig 7. 618

Cywińska Mirosława z dziećmi i matką z Warszawy, zam. Mickiewicza 27, Żoliborz, znajduje się obecnie w majątku Strzeszkowice, poczta Jędrzejów, skrzynka pocztowa 10, proszę wszystkich poinformowanych o losach męża mego Kazimierza, ur. 1903, o kierowanie wiadomości pod wyżej wymienionym adresem. 644

Sosnowską Marię z dziećmi Jędrusiem, Zosią, Małgosią, zam. w Warszawie, Filtrowa 30, m. 10, poszukuje szwagier Tadeusz Sosnowski, zam. Jędrzejów, Główna 69. 645

Kociubińskiego Zbyszka lat 18 z Warszawy, Rymarska 10, poszukują rodzice. Kociubińscy, Kraków, Grodzka 47, m. 6. 653

Akord Stanisław poszukuje syna Henryka Akorda, zamieszkałego w Warszawie, Miedziana 14/48. Wiadomości co do jego pobytu proszę kierować pod adres: Kalwarja Zebrzydowska 8, poster. P. P. Stanisław Akord. 603

Ładzińska Anna z Warszawy-Żoliborz, ul. Krasińskiego 18, m. 214, poszukuje męża Gustawa i syna Radosława. Wiadomość: Jędrzejów, Skroniewska 1, p. Bisikiewicz. 659

Hellmann Halina z Warszawy-Żoliborz, Krasińskiego 18, poszukuje męża Włodzimierza oraz kogokolwiek z rodziny lub przyjaciół, szczególnie prosi o odezwanie się Rudzkich z Budkowa. Wiadomość: Jędrzejów, Skroniowska 1, p. Bisikiewicz. 660

Tumińska Jadwiga z Warszawy-Żoliborz, poszukuje Stefanji Mazurkówny, Warszawa, Wilcza 62. Wiadomość: Jędrzejów, Główna 66, Walerja Grabowska.

Krusznicka Marja ostatnio zamieszkała Kołaczycach obok Jasła — proszę o wiadomość na adres: Longin Krusznicki, Łany Małe, p. Żarnowiec, Kr. Miechów.

Izabellę ze Stępniów Dąbską i jej męża Witolda Warszawa, ul. 3-go Maja 2, m. 171 poszukują i o najdrobniejszą wiadomość o nich proszą rodzice, pod adresem: agronom Stępień, poczta Kozłów, pow. Miechów, ziemia Krakowska

Hannę z Karwackich Kowalewską, aptekarkę z ul. Obozowej na Kole i jej męża Mirosława z ul. Wspólnej 28, m. 5, oraz Stanisławę Jurczakowską z ul. Sienne, 41, poszukują i o najdrobniejszą o nich wiadomość błagają Karwaccy, poczta Kozłów, powiat Miechów, ziemia Krakowska, u agronoma Stępnia. 665

Lokatorów domu Wspólna 17 w Warszawie, proszę o wiadomość o siostrze Zofji Kononpnickiej-Grankowskiej i jej córeczce Joasi, pod adresem Kraków, Pędzichów 13, mieszkanie Marji Kadenowej, dla Sikorskiej. 666

Kisielnicka Zofja, przebywająca obecnie u pp. Skarżyńskich w Podlesicach, poczta Szczeniawa k. Wolbromia, pow. Miechów poszukuje syna jana Kisielnickiego, lat 15, zamieszkałego w Warszawie-Mokotów, ul. Odyńca 1a. Proszę o wiadomość

P. Dr. Antoni Długoszewski wraz z rodziną jest proszony o wiadomość: Edward Kostecki, Ostrowiec Kielecki, ul. Stodolna 24. 674

Szaniawski z Warszawy, ul. Sieleckiej i Elektoralnej 18, poszukuje Witkowska u p. Natkaniec. Obecny adres: Trątnowice, powiat Miechów, poczta Słomniki, gmina Niedźwiedź. 687

Juszczyszów Henrykę i Andrzeja z dziećmi, poszukuje siostra Stefanja. Wiadomość: Gerczakowa, Jędrzejów, Klasztorna 92.

Łopieńska Natalja z matką Stefanią Tyfczyńską z Warszawy, ul. Piusa 21, poszukują rodziny i znajomych. Wiadomości podawać: Skawina k. Krakowa, ul. Poprzeczna 36, p. Galacińska. 690

Manysiów Zbigniewa i Stanisława z Warszawy, Żoliborz, ul. Kozietulskiego 41, poszukuje Manyś u p. Natkaniec. Adres obecny: Trątnowice, powiat Miechów, poczta Słomniki, gmina Niedźwiedź.

Majewski Zdzisław, Feliksa, Janina, Warszawa-Praga, Czeska 7, poszukiwani przez Ciemińskiego Grzegorza, Kraków, Podgórze, Traugutta 9, m. 13.

Stefek Anna, zam. Warszawa, Żoliborz, Słowackiego 15, m. 19, obecnie gmina Niedźwiedź, wieś Szczepanowice, pow. Miechów — poszukuje rodziny. 698

Ratajską Krystynę zamieszkałą w Warszawie, ul. Marszałkowska 60, m. 11, poszukują rodzice. Jakąkolwiek wiadomość o niej prosimy pod adres: Koszewscy, Osieczany, p. Myślenice — względnie Kraków, Poselska 20, p. Wilczyńska. 700

Lipkową Stefanię z córką, Warszawa, Obrońców 3, proszą o przyjazd lub wiadomości Trexlerowie, Kraków, Długa 34.

Mosdorf Kazimierz i Janina, ciężko chora, mieszkają w Wolbromiu, Pilicra 9, sklep p. Szlifierza, poszukują córki i rodziny. 727

Szablewscy Bolesław i Barbara z córeczkami, matką Szablowską Suchnińską Kazimierą Haliną, Wolbrom, Rynek 20. 727

Mgr. Kowalski Marian z Warszawy, pracownik Firmy Wenda poszukiwany przez Kazimierę Kowalską. Łaskawe wiadomości proszę kierować: Stróża 282 via Myślenice. 733

Wiadomości o Dr. Stefanie Truchimie, żonie Irenie, córce Krysi z Warszawy, Żoliborz, plac Inwalidów 6, m. 41, proszę łaskawie przesłać pod adresem: Kressendorf (Krzeszowice) koło Krakowa, Chrzanowska 343, Inż. Tyszecki.

Płachcińscy Anna z synkiem Rafałem, Andrzej, Roman, Władysław, Warszawa, Chocimska 7; Rutkowski Bolesław, Chocimska 7; Michałek Bolesław, Chłodna 37; dr. Nowakowski Tadeusz, żona Barbara, Podwale 16; Dostatnia Barbara, Hoża 1 — poszukiwani przez rodzinę. Wiadomości proszę skierować: Globisz, Kraków, Podgórze, Warneńczyka 3, m. 7.

Woźniak Jerzy z żoną Zofją z Glińskich i córką, zamieszkali w Warszawie, ul. Marymoncka 61, przebywają obecnie w Końskich, ul. Piotrkowska 32 (Apteka). Proszę o wiadomości o rodzinie i znajomych. 758

Jeżewska Helena z synkiem, żona por. marynarki, będącego w Oflagu zamieszkała w Otwocku lub na Pradze, poszukiwana jest przez Janinę Mrugalską, Kraków, ul. Dietla 68, m. 6. 759

Ktoby wiedział o losie matki mojej Helenie Korczak-Strusowej, zam. ostatnio w Warszawie ul. Sienna 22, m. 4, oraz o rodzinie i bliskich znajomych, proszę o łaskawe informacje. Kraków, Topolowa 4, m. 22. Korczak-Strus Jerzy.

Bejm Alicja, lat 22, z 3-letnim synkiem Leszkiem, zam. Warszawa, Praga, ul. Zaporęcka 16, m. 11, poszukiwana przez męża Franciszka. Wszelkie wiadomości: Kraków Kremerowska 6, m. 12 Hydzkowie 762

Felicję z Toczyskich Kopyczyńską, Warszawa, Mickiewicza 20, poszukuje syn Witold. Wiadomość kierować: Kraków, Sebastiana 33, m. 4. 775

Antoniewicz Tadeusz z żoną Renatą poszukiwani przez rodzinę. Wiadomości kierować: Kraków, Sebastiana 33, m. 4.

Chatizow Natalia, Konstanty, Paweł, Jerzy, Warszawa, ul. Naruszewicza 2; Chatizow Helena, W-wa, Puławska 132, m. 17, poszukuje Chatizow Mikołaj, zam. pow. Miechów, gm. Michałowice, dwór Zagórzyce. 768

O Dobrzańskich Helenie, Idalii i Marii, zam. Warszawa, Żoliborz, Ustronie 2, m. 5 oraz o Kochańskich Emilii, Irenie i Miśniakiewicz Maryli z córeczką Ewunią, zam. Warszawa-Marymont, Potockiego 40, m. 6 — prosimy podać wiadomość pod adresem: Halina Skrzypkowska, Kraków, Fabryczna 15, m. 10 lub Zofia Dobrzańska, Bochnia, Rynek 4. Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa. 770

Poszukuję ojca Józefa Janczewskiego, zam. ostatnio w Warszawie, ul. Górskiego 6 i Fabryczna 16. Jestem z mamusią w Żarnowcu n. Pilicą, powiat Miechów, u Dr. Idziora Lecha. Łaskawe wiadomości: Topolowa 4, m. 22.

Zakrzewski Tadeusz poszukuje syna Jerzego, lat 14, i siostrę Marię Goebel, Warszawa, Grójecka 40. Wiadomości kierować: Kraków, Sebastiana 33, m. 4.

Pani Kropska, która znała pp. Nowakowskich z Saskiej Kępy, Poselska 3, proszona o adres lub skomunikowanie się. Irena Hycowa, Siemiradzkiego 25, m. 11, u Kopietzów. 784

Lubowska Zofja Janicka Hanna, Hycowa Irena z Warszawy mieszkają w Krakowie, Siemiradzkiego 25, m. 11, u Kopietzów. 785

Hycówna Jolanta, Sedko Danuta, Dubanowicz Maryla ostatnio na Rakowieckiej, pp. Zaufal — Krechowiecka 5, pp. Nowakowscy — Poselska 3 — proszę o jakąkolwiek wiadomość. Irena Hycowa, Kraków, Siemiradzkiego 25, m. 11, u Kopietzów. 786

Nagucki Wacław z żoną Wiktorją z Warszawy, ul. Obozna 10, m. 21, poszukuje syna Edwarda, lat 20. Ktoby cośkolwiek o nim wiedział proszony jest o zawiadomienie za wynagrodzeniem. R. G. O. Kraków, ul. Krowoderska 5, lub rodziców: Nida — wieś, Kieleckie, poczt. Morawica. 794

Jóźwiakowa Stanisława z Warszawy, Radna 6 poszukuje Leona i Jerzego Jóźwiaka — Radna 6, Święckich — Koszaka 16 Jodłowskich — N. Zjazd 7, Lesiowskich — Cz. Krzyża 21, Martę Jasiona — Krasińskiego 2. Wiadomości proszę kierować: wieś Chrzęstów, p-ta Koniecpol, u p. Olszewskiej. 800

Dr. med. Radziewicz Franciszek i Hanna, zamieszkali w Warszawie, ul. Szopena 15, dr. fil. Stanisław i Kazimiera Brzezińscy, ul. Wiejska 21, Edmund i Józefa Mieroszewiczowie, ul. Noakowskiego 10 — poszukiwani są przez rodzinę. Ktoby wiedział o losie lub pobycie, proszony jest gorąco o udzielenie informacji pod adresem: Maria Czolhan, Kraków-Osiedle, Chłopickiego 18.

Moszczyńskie Emilja, Leokadja, Wanda; Czeczottowie Maria, Antoni, Warszawa, Mokotowska 5, prosimy o łaskawą wiadomość o ich losie. Zakopane, ul. Witkiewicza 11a, Moszczyńscy. 809

Prof. Poplewska Leokadja, lat 42, zam. Warszawa, Stare Miasto, Brzozowa 12; Janiak Marja, lat 48, zam. Warszawa, Grochowska 277; Sowińska Domicela, lat 48, zam. Warszawa-Wawer, ul. Rubinowa 5; Duszniekich Antoniego i Kazimiery, zam. Warszawa, Krucza 17 5 — poszukuje Pelagja Halina Glazowa, Kraków, ul. Retoryka 19 2. 818

Roslińscy Marek i Anna, Warszawa, Wspólna 20 m 5, prosi o wiadomość od męża i Wiodka Paszyńskiego. Mieszkamy obecnie w Charsznicy Jan Dzegniuk, Rektyfikacja. 833

Dzierzawska Stefania, Danuta oraz Grodzicka Stanisława przebywają w majątku Skrzeszowice, pow. miechowski, poczta Słomniki. 835

W Milanówku proszę P. Ogrodzkich, Reisingów, Lange o wiadomość o: 1) Bogdanie, Tadeuszu Zielińskim, ur. 1929, 2) gosposi — Marynia Salamończyk, lat 50, Warszawa, ul. Focha 9. Madzia i Maria zdrowe. Helena Kulczycka, Miechów, Zacisze 26. 832

Tęcza Edward, ostatnio zamieszkały Warszawa, Chmielna 55, poszukuje ojca Jana, zamieszkałego ostatnio Warszawa, Długa 53. Wiadomości proszę przesyłać na adres: Wilczyński M., Kraków, Kujawska 22. 834

Fiałkowska Anna, Rabka, willa „Gloria“, prosi o wiadomość o Doktór Halinie Okólskiej, jej mężu, Warszawa, szpital Dzieciątka Jezus oraz o Rachlewiczach, Piastów, Dom Kolejowy Nr. 6.

Winnicką Olgę, Chmielna 59, poszukuje Bejtka Jan, Powiat. Kmda Policji Polskiej w Krakowie. 841

Zdzienicka Stefanja poszukuje męża swego Bolesława, Marjenstadt Nr. 1. Wiadomość: poczta Rzejowice, gmina Przerąb, wieś Lipowczyce, gos. Kulak.

Jarosińskiego Antoniego i Barbarę Jarosińską, zamieszkałych w Warszawie, ul. Przemysłowa Nr. 8, poszukuje żona Eleonora Jarosińska, obecnie zamieszkała Kłomnice, poczta Aurelów, okręg Radom (u p. Wajdów). 914

Ćwiklińska Maria, Madalińskiego 42. Ćwikliński Wiktor znajduje się w Bałtowie. 932

Górscy Zofia i Feliks, Warszawa, Żurawia 3. Jestem w Ostrowcu, Denkowska 22, Zapałowscy. 935

Ledóchowski Eugeniusz, Ostrowiec, Bałtowska 127, prosi o wiadomość o Albinie Ledóchowskim, Warszawa, Filtrowa 77, Zygmuncie Ledóchowskim, Warszawa, Dolna 19, Saturninie Ledóchowskim, Sienna 36. 936

Kto wie o miejscu pobytu Marii Sokulskiej, Warszawa, Żurawia 19, Janiny i Tadeusza Sikorskich, Warszawa, Wspólna 75, Haliny Rokścińskiej, Warszawa, Dobra 13 — proszony jest o podanie wiadomości pod adresem: Jerzy Ignatowicz, Ostrowiec Kielecki, Długa 30 lub Polek Zygmunt, Kraków-Łagiewniki, Pocztowa 453. 937

Inż. Świarczewski Czesław z rodziną, Stasiński Kazimierz, Warszawa, Narbutta 39. O wiadomości prosi: Polek Zygmunt, Kraków-Łagiewniki, Pocztowa 453. 938

Zdrojewska Stefania, Milanówek, Długa 21, poszukuje Janiny Różańskiej i jej syna Lecha. 954

Ktokolwiek wiedziałby coś o losach Leszczyńskiego Stefana, zamieszkałego Żoliborz, ul. Konst. Górskiego 4, w czasie powstania Stare Miasto, Brzozowa 2 oraz Żeromskiej Anny, zamieszkałej Stare Miasto, Brzozowa 2 — jest proszony bardzo o podanie wiadomości na adres: Skoczylasowa Helena, Zakopane, Gewontstr. 1809. 983

Ktokolwiek wiedziałby coś o losach Jana i Florentyny Cygańskich, Miaska 3, Stefana Matuszczyka, Solec 56, Scholastyki Matuszczyk, Wrzesińska 2 — jest proszony o podanie wiadomości na adres: Zofia Matuszczyk, Zakopane, Gewontstr. 1809. 984

Dr. Łopuszańskiego Juljusza, sędziego Sądu Najwyższego, Warszawa, ul. Sienna 91, m. 2, poszukuje Trzaskowa Irena, Kraków, Rękawka 3, m. 2. 989

Winklera Konrada, art. malarza z żoną, zam. Warszawa, Al. Jerozolimskie 43, m. 12, poszukuje Adam Domagała, Kraków, Dietla 60, m. 9. 990

Poszukuję Leokadji i Danusi Bechońskich z Warszawy: Gitler Stefan, Proszowice, Dworcowa. 992

Prokopowicz Halina z Warszawy, poszukuje matki Władysławy Prokopowicz, oraz reszty rodziny i znajomych. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Miechów, Krakowska 6, pp. Łubkowscy.

Inż. Henryk Gralewski, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 58, m. 2, poszukiwany przez żonę Janinę Gralewską, obecnie wieś Zdrów, powiat Noworadomski (Radomsko) poczta Aurelów, Dystrykt Radom (7a), u pp. Czarneckich, oraz inż. Kazimierza Piętkę, Kraków, skrzynka pocztowa 21, Piętka Kazimierz.

Dr. Annę Akslerową z synkiem 2½-letnim, ostatnio zamieszkałą w Warszawie, Zakrzewska 12/15, która wyszła z mieszkańcami Wilanowa, poszukuje mąż. Adres: Aksler, Przysucha, Kr. Tomaszów, Dystr. Radom, u p. Moczulskiej.

Osoby wiedzące cośkolwiek o losie Mily Bednarkówny i Janka Bednarka, proszone są o podanie wiadomości pod adresem Wł. Kisielewski, Skierniewice, Browar.

Warszawianie! Kto wie w jakim kierunku odeszły transporty ewakuowanych z Warszawy do Niemiec (wia Pruszków) w czasie 6. VIII — 15. VIII. Poszukuję żony Chudzińskiej Aleksandry z domu Klimowicz, ur. 24. V. 1923 w Horyngrod, zam. Elektoralna 7. Błagam o jakiekolwiek informacje. Adres mój: Chudziński Jerzy, Gemeinschaftslager-„Flugelrad“, Güsten Wipperstr. Deutschland.

Marcina Gardeckiego prosi o podanie adresu dla Władysława, S. Meliński, Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, m. 25.

Helena Artymińska, Warszawa, Mickiewicza 18, poszukuje męża Stefana Artymińskiego, matki Genowefy Artymińskiej, Janiny Artymińskiej i Romualdy. Zgłoszenia kierować: Słomniki R. G. O., pow. Miechów, Dystrykt Kraków. 1018

Ktoby cośkolwiek wiedział o losie względnie pobycie Anny Piećko, zam. w Warszawie, przy ul. Czerniakowskiej 64, m. 11, proszony jest o łaskawą wiadomość, za pewnym wynagrodzeniem, pod adresem: Maks Kliszko, Końskie, Kazanowska 1, Dystr. Radom, względnie Ks. M. Kliszko, wieś Kocierzew, poczta Łowicz, plebanja. 1019

Walczak Marja (Myszka), lat 18, z Warszawy, Chocimska 5, odłączona od rodziców — ktoby cośkolwiek wiedział o niej, proszony o łaskawe wiadomości: Kraków, ul. Sebastjana 31, m. 8.

Gawrońskich Zofję i Tadeusza, zamieszk. ostatnio w Annie k. Warszawy, ul. Poprzeczna 7, wzgl. w Warszawie, ul. Koszykowa 29 3, poszukuje siostra J. Łanowiecka, Kraków, Piłsudskiego 11 6.

Wanda Janina Gutowskie, Warszawa-Żoliborz, poszukiwane. Wiadomość pod adresem Edward Drożniak, Kraków, ul. Garncarska 3, telefon 186-53. 1037

Córka Halina z Danka, poszukuje ojca Stefana Jerzerskiego, zam. Warszawa, 6-Sierpnia 30. Kto cośkolwiek o nim wie, proszony o zawiadomienie p. Puget Kraków, ul. Piłsudskiego 18, m. 3, lub Piastów, Słowackiego 3, p. Zofię Skalską.

K. Lewińscy / Ostrowca, poszukują rodzin inż. Chomickiego Oskara, Niemcewicza 9; Goltza Mieczysława, Żoliborz, Włościańska 52; Kiniewiczowej Marty, Żoliborz, Brodzińskiego 1; Kujawskiego Jana, Radomska 16, prosimy powiadomić Zofję Lewińską, Ostrowiec Kielecki, Różana 20, lub Kazimierza Lewińskiego, Częstochowa, Adolf Hitler-Allee 20, F-a Bartds.

Poszukuję Jana, Natalji, Hanny i Józefy Kruszyńskich, zam. Warszawa, Tamka 19. Wiadomości o nich proszę kierować pod adresem: Kraków, ul. Dietla 59, m. 14b. Zdzisław Kruszyński. 1048

Czólnowski Roman z Warszawy, Ludwiki 5, obecnie Piotrków, Sulejowska 50, m. 4 poszukuje z Warszawy, Czółnowski Zofji, Oli i Stefana Drewnowskich, Leszno 117; Czólnowskiej Oli z synem Kazimierzem, Leszno 8; Czólnowskiego Jerzego z żoną Haliną, Leszno 4; Kryńską Marję z córką Barbarą, Brzozowa 2/4; Drewnowską Mylę z synem Maciejem, Służew. 1052

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE w sprawie czasu sprzedaży w nieniemieckich sklepach w mieście Krakau.

Z dnia 27 października 1944.

Aby nieniemcom, pracującym przy szańcach, dać możność zaspokojenia potrzeb życia codziennego, nieniemieckie sklepy rejonowe, dalej sklepy z obuwiem, skórą, sklepy z towarami drobiazgowymi, albo galanteryjnymi, oraz z papierem winny być w niedzielę, dnia 29 października 1944, od godziny 9 do godziny 12 otwarte.

Przeciwdziałający temu zarządzeniu ukarani zostaną w myśl rozp. o postępowaniu karno-administracyjnem w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I. s. 300) karą pieniężną do tysiąca złotych, w wypadku nieściągalności karą więzienia do trzech miesięcy. Ponadto zastrzegam sobie ewentualne zastosowanie środków policyjnych, jak np. zamknięcie sklepu.

Kraków, dnia 20 października 1944.

Starosta Miejski miasta Krakau
Dyrekcja Policji. W zastępstwie: Hirsch.

OBWIESZCZENIE w sprawie rozdziału ziemniaków dla nieniemieckiej ludności miasta Krakau.

Z dnia 24 października 1944 r.

Właściwe sklepy rejonowe będą sprzedawać do dnia 31 października 1944 r. na odcinki 2, 3 i B kart na pobór ziemniaków po 25 kg ziemniaków po cenach urzędowo ustalonych.

Krakau, dnia 24 października 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämer, p. o. Stadthauptmanna.

OBWIESZCZENIE.

Przedmiot: Wypłata zasiłków z ubezpieczenia społecznego Gener. Gubernatorstwa za miesiąc listopad 1944.

Wypłata zasiłków z ubezpieczenia rentowego robotników i pracowników umysłowych i z ubezpieczenia wypadkowego za miesiąc listopad 1944 następuje:

1) dla zamieszkałych w mieście Krakowie i okolicy zasiłkobiorców o początkowej literze nazwiska:

A, B, C, D	w dniach 2 i 3 listopada 1944
E, F, G, H, I, J	w dniach 4 i 6 listopada 1944
K, L, Ł	w dniach 7, 8 i 9 listopada 1944
M, N, O, P	w dniach 10 i 11 listopada 1944
R, S	w dniach 13, 14 i 15 listopada 1944
T, U, W, Z	w dniach 16 i 17 listopada 1944
dla pozostałych	w dniu 18 listopada 1944

w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie, ul. Piekarska 4.

2) dla innych w położonej najbliżej ich miejsca zamieszkania Ubezpieczalni Społecznej, względnie w jej Oddziałach.

Zwraca się wyraźnie uwagę, że wypłata osobom upoważnionym przez zasiłkobiorców może nastąpić tylko za przedłożeniem upoważnienia z uwierzytelnionym podpisem zasiłkobiorcy.

Kraków, dnia 28 października 1944.

Kierownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Grzelak Władysław, Druk. Krakowska w Warszawie, Wolska 19, prosi swych współpracowników, klientów i przyjaciół o wiadomości pod adresem: Kraków, ul. Krakusa 20, m. 7.

Pohoska Helena, lat 22, Warszawa, Kowelska 6, poszukiwana. Kraków, ul. Szujskiego 4, Felicjanki, Kniażycka.

Poszukuję synów Mieczysława i Władysława Żurawskich oraz męża Jana Żurawskiego, Stanisława Bana i Stefana Wojdę z Warszawy, ul. Bieniewickiej 20, St. Żurawska, wieś Przemęczany, gm. Łętkowice, pow. Miechów, u p. Ziętka Piotra. 4566

Wojdyłło Kazimiery, Warszawa, Bracka 18, Filtrowa 62 poszukuje: Józef Wojdyłło, Kraków, Rynek Podgórski 8 m. 5, u pp. Machnickich. 4569

Back Józef z Warszawy, Sandomierska 6, i Wiejska 19, zawiadamia, iż obecnie mieszka. Skawina (Krakowa. Korabnicka 236. 4572

Inżynier Johann Gärtig natychmiast zgłosić się we własnym interesie do Jana, Kielce. 4573

Tomaszewski Wiesław z Czerniakowskiej poszukuje rodziny i znajomych. — Adres: Lanckorona, p. Szkolnikowska.

Brudkowski Edmund z Warszawy, Filtrowa 67, poszukuje żony swojej Eleonory Brudkowskiej, lat 28. Łaskawe wiadomości proszę przesłać: (7a) Lanckorona Distr. Kraków R. G. O. u p. Szkolnikowskiej, — Kraków, Sławkowska 9, firma „Renaissance" u p. Reginy Rzewskiej. 4579

Pawłowska Barbara, Zakopane, Główna 37 poszukuje Haliny i Marji Pawłowskich, Akacjowa 10; Weroniki Pańkowej i Reginy Madejskiej, Koszykowa 43 m. 33, Eugenji Grodzkiej, Pl. 3 Krzyży 10 m. 9 4585

Grochowskiego Wacława z Warszawy, ul. Złota 56a, poszukuje żona Helena Grochowska w Kielcach, ul. Kolejowa Nr. 16. 4643

Poszukuję zamieszkałych w Warszawie, Schusterstrasse 40, III p. m. 6: Klug Georg, rodzina Okołowiczów i Jechów, ewakuowani z Pińska w lipcu br. Ktokolwiek wie coś o ich losie, proszę zawiadomić: Małaszczycka Nina, Bochnia koło Krakowa, ul. Węgierska 1660.

Dobrowolski Marian, Stalag II A poszukuje żony swej Joanny, zamieszkałej Warszawa, Al. Jerozolimskie 55/5. Wiadomość kierować: Inż. Litwiniszyn, Tenczynek (Kraków 2), kop. Krystyna.

Pannę Jagodzińską Natalię ze Stalowej Woli lub ktoś z jej znajomych, proszeni są o skomunikowanie się z panią Krauzową Apolonią. Kraków, Bożego Ciała 12, m. 13, od godz. 17-tej.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu lub losie Warszawiaków: Sztompka Feliks, Sztompka Karola, Sztompka Elżunia lat 14, Sztompka Andrzejek lat 14 (bliźnięta), zam. Al. Jerozolimskie 37; Majewska Anna lat 72, Jaworska Kazimiera, Jaworska Krystyna, Jaworska Barbara, zam. Wołomin k. Warszawy; Wawrzyniak Franciszek, Wawrzyniak Wanda, Wawrzyniak Teresa, zam. ul. Bagatela 15. Wiadomość: Kraków, ul. Koletek 6, m. 5, Pękalscy. 4553

Zawadzka Jadwiga z Warszawy z ul. Adama Pługa 1/3, poszukuje córki Hanny Zawadzkiej oraz siostrzenicy Basi Kwiecińskiej przebywających Zielonka, Mokry Ług u rodziny Ignacego Bralczyka. Proszę usilnie wszelkie wiadomości kierować Kraków, Mikołajska 12, m. 4a Wanda Koneczna lub maj. Strzeszkowice, poczta Jędrzejów, skr. poczt. 10, Distrikt Radom. 4562

Zawadzka Jadwiga z Warszawy, ul. Adama Pługa 1/3, poszukuje córki Jadwigi. Prosze usilnie wszelkie wiadomości kierować Kraków, Mikołajska 12, m. 4a, Wanda Koneczna lub majątek Strzeszkowice, poczta Jedrzejów, skr. pocztowa 10, Distrikt Radom.

Zawojska Maryla, wdowa po śp. Rajmundzie, zamieszkała w Warszawie, Marszałkowska 140 poszukiwana. Łaskawe wiadomości: Zawojscy, Kraków, Koletek 7, m. 4. 5195

Morawek Stefan poszukuje brata Maksymiljana Morawka z córką Hanką, zamieszkałych w Warszawie, Okólnik 9. O wiadomość prosi pod adresem: Stefania Bisanzowa, Kraków, ul. Dietla 101, m. 11. 803

Ktoby miał wiadomości o Stanisławie, Eugeniuszu i Helenie Pardalewiczach z Międzylesia koło Otwocka i o Tadeuszu Mieczce, Przeworsk Cukrownia, raczy donieść Ludwikowi Mieczce, Kraków, Friedleina 12. 232

Czarny Karol i Maria z Warszawy, Żoliborz, ul. Śmiała 59, obecnie Kraków, Podzamcze 24, m. 2, poszukuje synów Andrzeja i Wojciecha. 765

Pastuszkiewicz Halina z Warszawy poszukuje matki Cyzmerowej i sióstr. Wiadomość: Ubezpieczalnia Społeczna, Tomaszów Mazowiecki. 3207

Palulis Henryk poszukiwany przez Ninę. Wszelkie informacje proszę kierować pod adresem: Kraków-Podgórze, Smolki 18/5. 3376

Kot-Woyciechowski z Warszawy poszukiwany przez Zosię. Wszelkie wiadomości proszę kierować pod adresem: Kraków-Podgórze, Smolki 18/5. 3377

Galiński Jan inż. z Warszawy, ul. Żelazna 64/23 poszukiwany, oraz Galińska Irena z 2-letnią córeczkę Hanusia i Wiszniewska Anna, zam. jak wyżej, które wyjechały z Warszawy 12 sierpnia transportem przez Brwinów. Łaskawe zgł.: Hausner, Kraków, Długa 41/7.

Ktokolwiek by wiedział o losie Janiny Plocer ur. 12 II. 1884, ostatnio zamieszkałej w Warszawie-Czerniaków, Morszyńska 35 (u p. Domańskiej), proszony jest dać wiadomość pod adresem: inż. Malinowski, Kraków, Kołłątaja 2, m. 7.

Warzybok Irena i Danuta, Warszawa-Żoliborz, Mickiewicza 27. Ktokolwiek wiedziałby coś o nich, proszony jest gorąco o przysłanie wiadomości pod adresem: Wóycicka Maria, Kraków, Józefińska 33, dla Zygmuntów Banków.

Dr. Wartanowicz Kajetan i Capp Józefa zam. w Warszawie. Ktokolwiek wie coś o ich losie, zechce łaskawie przesłać wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastiana 16, m. 28. 3407

Vockrodt Irena, Warszawa, Długa 28. Ktokolwiek mógłby dać wiadomość, jest proszony o łaskawe zawiadomienie na adres: Zofia Łomnicka, Tarnów, Zielona 36. 3483

Banach Edward, Gawlicki Zygmunt, Olekśza Urszula, zamieszkali ostatnio w Warszawie. Poszukuję i proszę o wiadomość Witek Stefia, Kraków, Szczepańska 7 m. 5. 3464

Laskowski Zbyszek, syn Ireny, lat 8, zamieszkały w Warszawie, Puławska 113, poszukiwany jest przez Jadwigą Paczesną Kraków, ul. Kalwaryjska 14, m. 14.

Korabiowskich Felicję i Jana z Żmigrodu koło Jasła poszukuje córka. — Inż. Orłowskiego Jana, zam. Warszawa, ul. 6 Sierpnia 18 poszukuje żona Bolesława. Wiadomości pod adresem: Zakopane, Rzeźnia, Dr. Wawrocki. 3640

Wiaczkisów rodzinę z Warszawy ul. Zakroczyńska 1 m. 18 poszukuje córka Otalia Wiaczkis, Kraków, Górka Narodowa, ul. Wyspiańskiego 115 u p. Czerniawskich. 3665

Madany Irena z 3 synami i Wasilewscy w Skierniewicach, poszukują Madany Romana i Marii Kuklińskiej z córką Michaliną z Warszawy, ul. Hoża 34.

Złoczowianie! Poszukuję Kazimiery Popiel wraz z rodziną ze Złoczowa. Proszę uprzejmie o wiadomość pod adresem: Bronisława Ratajska Krzeczów, Nr. 105, poczta Bochnia. 3875

Gajewski Stefan, żona Helena z Erenbergów, córki: Maria, Hanka, Krystyna, Barbara, Jolanta oraz bratanek Andrzej Gajewski, zamieszkali ostatnio Henryków pod Warszawą, ul. Bolesława Chrobrego. Jakiekolwiek wiadomości proszę bardzo kierować: Janina Kowalik, Kraków, Rejtana 12, m. 7. 3888

Świętochowskiego Jana ewak. z Domu Katolickiego; Świętochowską Zofię, Radomską Marię, Huberta, Olesińską Janinę, zam. Mokotów, Malczewskiego 3, poszukuje Barbara Mocic. Ktoby wiedział o ich losie, proszę pisać: Łowicz, ul. Stanisławskiego 2, u Kędziersk ch.

Barańską Janinę, Czesława i babcię Aleksandrę Barańską z Pragi, ul. 11 Listopada 44; Woyda Kaźmierę z Sieleckiej 45, poszukuję. Wiadomości kierować do Łowicza, ul. Stanisławskiego 2, u Kędzierskich. 3643

Hablmakową Franciszkę, jej syna Andrzeja i Wojciecha Kosa zamieszkałych Warszawa, Jeziorna 23, poszukuje Bohm Tadeusz, Kraków., Górka Narodowa, ul. Wyspiańskiego 115. 3670

Kto wie o losie Juliusza i Marii Kriss. Warszawa, Podchorążych 101 lub może podać czy ulica ta uległa zniszczeniu, proszony jest o podanie wiadomości pod adresem: Fryz Stanisław, Kraków, ul. Lwowska 20/3. 3791

Drabnik Danuty 13 lat z Warszawy, Żoliborz, Śmiała 37, poszukuje Drobnikowa Izabela. Wiadomość: Kraków, Pędzichów 19 m. 8, u p. Rubickich.

Herburta Ludwika z firmy Spiess z Warszawy poszukuje siostra Maria Kokocińska, Kraków, Dietla 44 m. 29.

Poszukuję pp. Kowalik, Warszawa-Koło, ks. Janusza 47, bl 8 m 8; p. Jadolna, Warszawa Czerniaków, ul. Stalkowskiego 19 m. 1; pp. Dr. Czyżewskie, Warszawa, Przebieg 5a. Wiadomość proszę kierować: Julian Szybiński, Kraków, Sienna 1, sklep. 9142

Gasiorek Marian z Warszawy, Nowy Świat 21/53, poszukuje żony Ireny, synka Włodzimierza i bratowej Stanisławy zam. Bodnera 5/4. O łaskawą wiadomość uprasza Tomasz Szeliga, Kraków, Warszauera 1/8 (Kazimierz).

Alina Grabowska, zamieszk. ostatnio na Lwowskiej 17, przebywa obecnie wraz z matką i siostrą w Krzeszowicach. Uprasza się krewnych i znajomych o wiadomość. Adresować: Krzeszowice F. Krakowa poste restante 4524

Stobiecki Władysław poszukuje swej matki Władysławy i brata Jerzego, zamieszkałych ostatnio w Zielonce pod Warszawą. Wszelkie informacje o ich losie lub miejscu ich pobytu proszę kierować na adres: Miękinia, poczta Kressendorf, dom Wójcik Rozalii. 4522

Poszukuje się z Warszawy: Stelmaszczyk Aleksandrę i Kazimierę, zam. ul. Nowogrodzka 19, Stelmaszczyk Mariana, Jadwigę i Zdzisławę zam. ul. Grzybowska 18, Nestorowicza Henryka, zam. ul. Chocimska 35. Łaskawe wiadomości: K. Cianciara, Milanówek, Leśna 3, — lub Cianciara Antonina, Częstochowa, Limanowskiego 45. 4523

Ehrenkreutz Helena z Małkowskich, ostatnio zamieszkała w Warszawie — Chmielna 58, m. 29; Chojecka Maria z Zielińskich z Kredytowej 9; Zieliński Jerzy z Hożej 26 proszeni są o wiadomość: Kraków, Reichsstr. 45a m. 5 u Wespańskich. Bohdan jest w Rabce u ciotki. 4519

Dr. Wachnowskiego Włodzimierza z żona Wandą, Wspólna 13, poszukuje Stanisława Mianowska. Wiadomość: Kraków, Filipa 18 m. 5. 4526

Kaczkowska Emilia z Warszawy, Piusa XI 66, poszukuje brata Bolesława Zaleskiego w Warszawie Piusa XI 11, Plewińskiej Heleny z Żoliborza, ks. Cegłowskiego Aleksandra z parafii Zbawiciela w W-wie. Wiadomości kierować: Kraków, Szlak 1a, p. Piotrowska.

Herse Emilja poszukuje córki Anny Hauwaldowej, zamieszkałej w Warszawie, Piusa XI 66, która wyszła z domu 1-go sierpnia na Bielańską. Wiadomości proszę kierować: Proszowice, Rynek 22, u Dra Wcisło. 4528

Talnińska Eugenja, z amputowaną nogą, lat 34, z dziećmi: Ireną lat 14 i Tadeuszem lat 12, zam. w Warszawie, ul. Wiśniowa 36, poszukiwani przez inż. Juraszа, Kraków, ul. Blich 6, m. 9.

Baranieckich z Mielca poszukuje Sobieszczak — Warszawa. Łaskawe informacje: St. Dobrowolski, Kraków, Stradom 5, tel. 167-07. 4530

Dra Łyskawińskiego Stanisława, Bojanowskiej Ireny z Warszawy, Żoliborz, Krechowiecka 6; Kazimierza Cywińskiego, Żoliborz, Mickiewicza 27, poszukuje Dr. Łyskawińska Maria, zam. Myślenice pod Krakowem, Zakopiańska 3.

Kodelski prosi o wiadomości o Annie i Teresie Kodelskiej z Warszawy. Kraków, Kapucyńska 3, firma Gal. 4544

Ktoby wiedział o losie 16-letniego Adama Gniazdowskiego, zamieszk. Warszawa, Al. Niepodległości 156, proszony jest o zawiadomienie za wynagrodzeniem zrozpaczonych ojca i siostry: Kraków, Koletek 4, m. 6. P. Agnieszka Dymowska. 4548

Rast Zofja poszukuje Mieczysława Rasta, zam. Warszawa, Wilcza 26a i Anielę Dziewięcką, Grottgera 19. Wszelkie wiadomości o tych osobach proszę kierować: Rabka, willa „Dziewanna".

Sznirsztajnów z Żoliborza, Jakubowskiego Bolesława z ul. Filtrowej, Wasilewskich i Szaniawskich z Czerniakowa, Wereszczyńskich z Mokotowa prosi o wiadomości Majewski Stanisław, Kielce, ul. Chęcińska 18, u pp. Dzierżko. 3351

Śliwiński Henryk, lat 50, Zdzisław, lat 18, Eugenia, lat 46, zamieszkała Warszawa, Marszałkowska 19, poszukuje: A. Szwajdler, Kraków, Zakopanerstr. 81, tel. 276-79, f-ma „Tatra". 3680

Szwajdler Stanisława, Włodzimierz i Adela Lutomska, zamieszkali, Warszawa, Marii Kazimiery 25, poszukuje A. Szwajdler, Kraków, Zakopanerstr. 81, tel. 276-79, f-ma „Tatra". 3681

Kralkowska Wanda lub Wacław, Gremlic Janina z Warszawy, poszukiwany przez Kralkowskiego Jerzego z Rembertowa, obecnie: Kraków, Grodzka 42, m. 4.

Kalczyński T. Radość; Karwacki, Zalesie koło Piaseczna, są proszeni o wiadomość. Jakubowski, Końskie, ul. Krakowska 4, okręg Radom. 3990

Poszukujemy wiadomości o Adolfie Nowosielskim, b. art.-dram., zamieszkałym ostatnio w Warszawie, ul. Sierakowska 4, widzianym ostatnio, podobno 5. X. br., w drodze z Warszawy do Milanówka. Upraszają o wiadomości: Nowosielscy, Kraków, Topolowa 11 lub Wielopole 26. 3992

Machnowiczów rodzinę z Anina, Marię i Ryszarda Mikuckich, Warszawa, Nowogrodzka 46, Marię Dydyńską, Wilcza 2 poszukuję. Proszę uprzejmie o wiadomości o nich: Maria Urbańska, Kraków, Lotnicza 6, m. 3. 3993

Sobel Elżbieta z synem Mietkiem, Ursynowska 60, poszukiwana przez rodzinę. Wilamowicz Maria, Wilcza 38, poszukuje matki. Łask. wiad. do: Chmielecka Monika, Częstochowa, Katedralna 12, m. 9.

Hubert Zofię ze Lwowa, ostatnio Warszawa, Solna 4, poszukuje siostra Ada Jaszczyńska, obecnie w Krakowie, ul. Długa 43, mieszkanie Dra E. Dziurzyńskiego i prosi o ewentualne wiadomości o niej. 4019

Kto wie o losie Jana Panczakiewicza z Warszawy, Marszałkowska 6, proszony jest o wiadomość dla Anny Kropiwnickiej, Częstochowa, ul. Hoene-Wrońskiego 30. 4322

Poszukuję Janiny Pazdrowej, zam. ostatnio Warszawa, Saska Kępa. Wiadomość: Pazdro, Kraków, Stradom 27, m. 21.

Dr. Ordyńska-Przeworska Irena z Warszawy, znajduje się obecnie: Kraków, Zielona 23, m. 20. 4324

Ossolińska Zofia z córkami z Warszawy, Gdańska 2, poszukuje męża Mieczysława. Wiadomość: Kłomnice koło Częstochowy, poczta Aurelów u p. Strzeleckiej.

Tamulis Barbara z Warszawy, Gdańska 2, mieszka obecnie w Kłomnicach koło Częstochowy, poczta Aurelów, ul. Pocztowa 3. 4328

Kalinin Wandę z Zielonki koło Warszawy poszukuje Pietrkiewicz, Książ Wielki koło Miechowa. Ohamowicza Jana, prof. Uniwersytetu Poznańskiego, Warszawa, Foksal 10, Górskiego Aleksandra, inspektora Lasów Państwowych, Warszawa, Al. Niepodległości 159, poszukuje Iłukiewicz, Książ Wielki, koło Miechowa. 4349

Poszukuję siostry Marji Stańczewskiej z mężem Romanem i córką Alicją, zamieszkałych ostatnio Grochów, ul. Żółkiewskiego 6, m. 7; siostry Cecylji Miksiewicz-Zielińskiej z mężem Antonim i matką Jadwigą Miksiewicz z bratem Edwardem Miksiewicz, zam. Saska Kępa, ul. Elsterska 9, m. 3. Janina Buczkowska, Zakopane, Parcele Urzędnicze 2216. 1001k

Rusinowscy, Tarnów, Wiedeńska 45, poszukują rodziny, zam. Warszawa, Wielicka 10: Łapińscy, Bogucka, Zielonka z synkiem Marysiem, Braziewicz, Obłuscy. Ktokolwiek wie coś o nich uprasza się o kierowanie do Tarnowa.

Dawidowicz Jan ze Stanisławowa poszukuje żonę swą z dziećmi. Proszę powiadomić do Gońca, albo Dąbrowa koło Tarnowa, ul. Piłsudskiego (p. dr Trybowski). 998k

Warszawiacy! Ktokolwiek wiedziałby coś o losie rodziny Brzuskich i Szwochów z ul. Koszykowej 69, zechce łaskawie przesłać wiadomość do Zarządu maj. Partyń pod Tarnowem. 1003k

Dr. Kiecoll-Skwarczyńska Irena z Warszawy, Pogonowskiego 23, obecnie Tarnów, Wołtarowicza 25, u p. Kalickiej, poszukuje siostry Janiny Wolniakowej z Warszawy. 1143k

Sabat Paulina z Hodorowa prosi Karola i Irenę Lenartów, zamieszkałych koło Grybowa, o dokładny adres i wiadomości pod adresem. Tarnów, Kasprowicza 16, Wajszczuk Bol. 1144k

Wróbel Józef i Helena, Marszałkowska 47, Borowicz Stefania, Królewska 27 poszukiwani są przez Marję Wróbel. Proszone informacje należy kierować do firmy: M. Słomiany, Kraków, Sławkowska 24a. 1166k

Słomińskiej Ewy z rodziną, Międzylesie kol. Zerzeń, poszukuje siostra. Henryka jest u nas. Łaskawe wiadomości: Rokossowska Salomea, Kraków, ul. Zielona 23, m. 20. 1335k

Chądzyńscy Eufrozy, Stefania, Warszawa, Śmiała 12; Babińska Jadwiga, Śmiała 40 — o znak życia błaga Lusia, Kraków, Radziwiłłowska 27, m. 4.

Kuźma Krystyna, Warszawa, Mokotów, ul. Lewicka 10 m. 7, oraz Maria Zielińska, Warszawa Mokotów, ul. Kruzańska 17, m. 20 — ktoby wiedział o ich pobycie proszę zawiadomić: G. Ebert Radiostacja, Kraków, Malczewskiego 45.

Sujkowska Leokadja wraz z córkami Janiną i Haliną zamieszkała ostatnio w Warszawie, Koszykowa 50 m. 5 poszukiwane. Kto mógłby udzielić o nich jakiejkolwiek informacji, proszony jest usilnie o podanie wiadomości pod adresem: Maria Fusiecka, Kraków, ul. Dietla 54 m. 10. 214

Krukowskiej Marji z Warszawy, ul. Inflancka 1, poszukuje matka. Błagam o jakąkolwiek wiadomość. Wiadomości proszę kierować: Kraków, ul. Zielona 16, m. 3, u pp. Bytnar. 559

Henryka Babińska, żona lotnika, zam. w Warszawie przy ul. Sękocińskiej, zawiadamia, że jest w Halenbecku Kreis Pritzwalk Rittergut — razem z dziećmi i prosi przyjaciół o pomoc odzieżową, gdyż znajduje się w b. ciężkich warunkach. 1006k

Kto wie, jaki los spotkał Putorę Małgorzatę i Żurawską Janinę z Warszawy, ul. Mlocińska 12. Wiadomości kierować na adres: Żurawski Stefan, Bloczin 12 21 üb. Perleberg. 1199k

Kamińskiego Edwarda z Legionowa ul. Poznańska 15 i Konopkowej Marii z Saskiej Kępy ul. Berczyńska 23 poszukuje Szczepanowska Lucyna. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Szczepanowska L. p. Koluszki, w. Żakowice Nowe 40. 1009k

Stanisława Mazarekówna i dr. Helena Ruszczycka z Warszawy szukają krewnych, przyjaciół i znajomych. Kielce, Suchedniowska 35. 1011k

Krystyna Piekarska-Rakiewska, Czajęcice, prosi o wiadomość o rodzicach i rodzinie. Wiadomość: Kielce, Kryniczna 8, pp. Dąbrowscy. 1015k

Biernacka Cecylia, lat 84, Warszawa, Noakowskiego 20 poszukuje rodziny: syna Michała Biernackiego, Noakowskiego 20, córki Aliny Rudnickiej, Żoliborz, Forteczna 12, wnuków Adama i Janiny Kierskich, Saska Kępa, Katowicka 17 i Hannę Ładarnowską, Żoliborz, Mickiewicza 18 D. Ktokolwiek wiedziałby o miejscu pobytu powyższych osób, proszony jest o wiadomość: Czarnotowa, Skawina k. Krakowa, Ogrodowa 379.

Wiadomości o Anuli Sawickiej, lat 16, zam. Żoliborz, ul. Krasińskiego 10, ostatnio Smolna 38, m. 7, usilnie proszę podać matce Stanisławie Sawickiej — Kraków, ul. Florjańska 24, m. 4, u pp. Kowalów. 3669

Jurasz Barbara, lat 17, zamieszkała w Warszawie, Krucza 14 i Chmielewska Alina, lat 26, zamieszkała w Warszawie, ul. Nowiniarska 9, ostatnio widziane 1. sierpnia w okolicy ul. Parkowej. Kto mógłby udzielić choćby najdrobniejszych o nich wiadomości lub o adresie matki lub brata Aliny — proszony o napisanie do inż. Jurasza, Kraków, ul. Blich 6, m. 9. 4022

Mec. Tallen Wilczewskiego prosi o podanie miejsca pobytu Sp. Akc. „Perun", Kraków, ul. Batorego 17. 4429

Inż. Puzynę Stan. i rodzinę jego uprasza się o podanie adresu firmie „Perun" Sp. Akc. Kraków, ul. Batorego 17.

Grzędę Leona i Antoninę z Warszawy, Stare Miasto, poszukuje siostra Marjanna, „Perun", Kraków, ul. Batorego 17.

Czapelski Stanisław poszukuje: Tetzlaff Henryk — Leszno 67; Ludwiżankę Barbara, Grabowska Zofia i Hańcza Władysław — Nowy Świat 22; Fontanówna Jadwiga — Bagatela 10; Bognasławski Marjan — Chmielna 26; Rojałłowicz Michał — Al. Jerozolimskie 23; Bryliński Stanisław — pl. Narutowicza; Wolniewiczówna Basia — Moniuszki 7; Ferski Antoni — Stalowa 47, Eckhardt Stanisław — Sapieżyńska 10; Wilska Eugenia — Boduena 3; Jaraczowa Jadwiga — Czerwonego Krzyża 14. Wiadomości proszę kierować: Stanisław Czapelski, Charsznica przez Wolbrom, u dyr. Wolniewicza. 4509

Skalska Maria poszukuje siostry Zofii Panasowej i szwagra Mieczysława Panasa, Antoninę Panasównę, Zofię Kubrychtową, sędziego Witolda Kubrychta, Halinę Markowską i Helenę Jelińską, zam. Warszawa, ul. Muranowska 4, m. 4 oraz brata Wincentego Koźmińskiego, zam. Warszawa, ul. Grójecka 62a, m. 17 lub w Podkowie Leśnej Wschodniej. Jakąkolwiek wiadomość o nich proszę uprzejmie przesłać pod adresem: Maria Skalska, Działoszyce, ul. Zakościena 10, u p. Kolpaka. 4510

Drac Janusz poszukuje brata Aleksandra z żoną Marią, Kazimierza Chrzanowskiego (z którym rozstaliśmy się w obozie w Ursusie), krewnych oraz lokatorów domu Nr. 26 przy ulicy Chmielnej, ewakuowanych z Warszawy. Wiadomości kierować: Drac Janusz, Charsznice przez Wolbrom, u dyr. Wolniewicza. 4511

Madyńska Maria, Alina, Krystyna i Zofia Hajderowa z Warszawy są w Krakowie u inż. Ripy, ul. Duchacka 17. Janek Zażuliński w Częstochowie. Do Stacha odpisujemy. 4835

Poszukuję Eli Rosenówny z W-wy, ul. Krasickiego 6, p. Wernerowej, Pilicka 13, Heleny Rodziewicz z dziećmi Jerzym i Julitką, Wilcza 72/26. Wiadomości kierować: Janina Ender, Kraków, Dietla 29/2. 3490

Nowakowski Tadeusz, architekt, z żoną Marią z Warszawy, Polna 52/14, obecnie Kielce, Toruńska 7, poszukuje córki Zofii, lat 19, która między 1—8 sierpnia przebywała na Filtrowej 62.

Smoczyńskiej Janiny, Buszkowskiej Krystyny z synem Markiem, zamieszkałych Piaseczno k. Warszawy, Zalesie Górne-Wrzosy lub Warszawa, Chmielna 64, poszukuje z polecenia Lecha Buszkowskiego Maria Konopińska, Kraków-Podgórze, Parkowa boczna 3. 3497

Radajewski Witold z Julkiem poszukuje żony Janiny oraz Marjolę Dammównę. Wiadomości uprasza się skierować pod adresem: Małopolski Związek Mleczarski, Kraków, ul. Friedleina 4. 3500

Kazanecka Aniela z Warszawy przebywająca obecnie we wsi Trątnowice, gm. Niedźwiedź, pow. Miechów poszukuje męża Franciszka Kazaneckiego i córki Danuty. 3531

Żoliborzanie! Poszukuje się Józefa, Heleny, Weroniki i Wiesława Wróblów oraz 3-letniej Bożenki Szalwickiej, zamieszkałych ostatnio Bytomska 2, Apteka, Dolny Żoliborz. Wiadomość proszę kierować pod adresem: Radom, Firma Bata A. G., Dolna 10 dla Bernarda Szalwickiego. 3562

Selwańską Marię ur. 8. 12. 1923 r.; Selwańskiego Jerzego ur. 19. III. 1925 r., zamieszkałych Warszawa, Polna 50, m. 41, poszukuje matka i prosi serdecznie wiadomości kierować pod adresem: Kraków, Kanonicza 14, m. 23

O Konieczną Józefę Ewic. Warszawa, Ogrodowa 20, m. 24, przybyłej 2 października do obozu w Pruszkowie jakąkolwiek wiadomość podawać: Kraków, Siemiradzkiego 9, m. 4, Rawski. 3583

Rodzice Tadeusza Millera z Żoliborza, kolegi Stefana Wiśniewskiego proszeni o podanie adresu swego: Kraków, Szpitalna 36, m. 9. 3584

Poszukiwane: Marta Wiśniewska z domu Szulc-Moro, zam. Złota 39, Regina Sypniewska, zam. Powąskowska 28 w Warszawie. Wiadomości pod adresem: Kraków, Szpitalna 36, m. 9. 3585

Kto może podać miejsce pobytu Zofii Henzel, zam. Warszawa, Suzina 3-71, która wyszła z domu 1. 8. br. na ul. Próżną, proszony jest o podanie wiadomości pod adresem: Wielowiejska, Kraków, Kujawska 11. 3605

Z Warszawy: Torzecki Kazimierz i Stanisława, Słupecka 5 lub Ludwiki 5, Zawicka Czesława, Sienna 46, Piotrowska Halina, Saska Kępa, Zwycięzców, Józefiak Jan, Obrońców 9, Car Aleksander, Leszno, Szczęśniewski Leonard, Włochy k. Warszawy, poszukiwani. Uprasza się o wszelkie wiadomości: Sławek Anna, Kraków, Lenartowicza 5, m. 3. Otto Edward, prof. z żoną Niemcewicza 9, oraz Kucza Saturnin z żoną, proszę o wiadomości: Zofia Merlowa, Końskie, Distrikt Radom, f-a Fidenkiewicz.

Jaroszewski Włodzimierz, Moniuszki 8, Stefan Jaroszewski, Widok 7, Piotr Wiązek, Grzybowska 61, Wojciech Szabłowski, Mokotów, Józef Onyszkiewicz, Pruszków, Witold Sokołowski, Saska Kępa. Kto z Warszawiaków wiedziałby o wyżej podanych, proszę o łaskawe skierowanie: Kielce R. G. O., Genowefa Szabłowska. 3636

Tomaszewska Irena, lat około 45, zam. Warszawa, Wspólna 38/27, sklep przy ul. Piusa XI. 11, przy rogu Kruczej, poszukuje syn Tadzik Zaliwski, Bieżanów k. Krakowa z listami pp. Turnau.

Firasiewa Janina z Warszawy, obecnie Kraków, Sławkowska 11, m. 5, poszukuje rodziny i znajomych. 3856

Pracownicy Wytw. Art. Spoż. „Vera", Warszawa, Żabia 3, zechcą skomunikować się: Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8. 3816

Walska Janina i Szczęsna, zam. W-wa, Wspólna, poszukiwana przez matkę. Wiadomość proszę kierować: Kraków, Zwierzyniecka 32, Szczepański. 3818

Torżewska Maria i Zofia z Torżewskich Zajdowska, zam. W-wa, Widok 7, poszukiwane przez matkę. Łaskawą wiadomość o wymienionych proszę kierować: Smereka, Kraków, Rynek Główny 31 (Bank). 3819

Wysoka nagroda za podanie adresu Danuty Piątkówny z Warszawy, Chłodna 2, pod Kraków, św. Marka 33, m. 11, Jusiński. 3888

Matrymonialne

Sympatyczna, lat 38, wysoka, inteligentna, o dobrem sercu, posiadająca dom, pozna w celu matrymonjalnym odpowiedniego pana. Zgłoszenia zdecydowanych: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4595".

Słusznego wzrostu, elegancka, miła, pełna prostoty, komfortowe mieszkanie, szuka w powtórnem małżeństwie serdecznego, troskliwego przyjaciela, tylko wysokiego, dobrej prezencji, najchętniej inżyniera, architekta lub górnika, wiek 32—47. Pesymiści wykluczeni. Zgłoszenia: Kraków, Sienna 12.

Noclegi

Noclegi Kraków, Zielona 25, m. 1.
Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastiana 34, m. 2. 4625
Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.
Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.
Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 4022
Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.
Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Nauka i wychowanie

Lekcji z zakresu 4-ch gimnazjalnych (specjalność przedmioty humanistyczne oraz języki) udzieli młoda, zdolna i energiczna matmrzystka. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1383". 1383

Gry fortepianowej udziela egzaminowana nauczycielka muzyki, ewakuowana z Warszawy. Kraków, Starowiślna 39, m. 3. 1764

Profesor gimn., tytułowany pedagog obejmie lekcje, przygotowanie do egzaminów w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 2095". 2095

Lekcji języka francuskiego udziela Mdle Mounier. Zgłoszenia między 2—5-tą. Kraków, Szlak 6, m. 7. 2098

Lekcja kroju męskiego i damskiego nowoczesną metodą udziela długoletni krojczy-instruktor firm zagranicznych, mistrz z Warszawy, świadectwa ważne. Zgłoszenia: Kraków, Idzikowskiego 12, m. 6, tramwaje Nr. 2 i 8 do końca.

Różne

Śniegowce, peleryny, getry, zamki błyskawiczne przyjmuje do naprawy Zakład Szewski, Kraków, Szpitalna 20/22.

Płaszcze i kostjumy wykonuje krawiec damski, Kraków, ul. Grodzka 1. — Adam Kurczab 933

Wezmę dziecko chłopca za swoje 3—4 miesięcy. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr 1016". 1016

Ostrzeżenie. Niniejszym podaję do wiadomości, że nie odpowiadam za żadne zobowiązania i długi poczynione przez mego syna Stanisława Kusionowicza. 3579 Marcin Kusionowicz.

Przedsiębiorstwo budowlane pilnie poszukuje parceli na skład materiałów, magazynów lub piwnicy. Oferty pod „67" do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 4580

Niniejszem zawiadamiam, że Biuro Kupna i Sprzedaży Nieruchomości Zenona Małkiewicza, Warszawa, Marszałkowska 68, zostało przeniesione czasowo do Krakowa, ul. Mikołajska 3 „Lokata".

Peleryny, płaszcze gumowe podklejane, naprawiam. Szyję peleryny i płaszcze z powierzonego materjału. Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 4816

Na poczekaniu podnosimy oczka. Firma „Astra" Ludwika Przepióra, Kraków, Starowiślna 22, wejście z Dietla. Artystyczne cerowanie, wstawianie stóp, czyszczenie krawatów, roboty trykotarskie, tkaniny ręczne. 1137

Pianino przyjmę na przechowanie. Kraków, Konopnickiej 7, m. 2. 1519

Abażury: Wytwórnia „FoX", Kraków, Sławkowska 30. 1930

Dzierżawy sklepu branży spożywczej poszukuję natychmiast. Kraków, ul. Kościuszki 15, Radwańscy. 2284

Elegancką garderobę damską, suknie, płaszcze, kostjumy — wykonuje znana mistrzyni z Warszawy, była krojczyni firm: B. Herse i Myszkowski w Warszawie. Zamówienia: Kraków, Idzikowskiego 12, m. 6, dojazd tramwajem 2 i 8 do końca. 4330

Warszawianka z półrocznym dzieckiem, ewakuowana wraz z innymi, prosi usilnie o łaskawe wypożyczenie wózka dla dziecka za wynagrodzeniem, względnie sprzedaż w cenie ulgowej. Kraków, Paulińska 26 m. 9. 2474

Oddam noworodka płci męskiej czterotygodniowego, ładnego i zdrowego. Goniec Krak., Kraków „Nr. [illegible]"

Zginął pies dnia 20. X. a redaliterrier jasno żółty wab. się Ralf. Łaskawy Znalazca zechce zawiadomić za wynagrodzeniem Kraków, Węgiewa 3, m. 15

Kto życzliwy wskaże kulturalnej ewakuowanej pani z Warszawy tanie źródło zakupu artykułów dla łatwej rozsprzedaży na wsi. Zgł.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „61".

✝ Ś. p.

Antoni Wincenty Wolf

Obywatel Miasta Krakowa, b. urzędnik P. K. P.

przeżywszy lat 59 po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 25. X. 1944.

Nabożeństwo żałobne

przy zwłokach odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 30. X. 1944 o godzinie 10-tej, w kościele św. Salwatora na Zwierzyńcu, po czym nastąpi eksportacja do grobowca rodzinnego, na które to smutne obrzędy zapraszają stroskani

5059 Żona, Córki, Zięciowie, Wnuczek, Brat i Szwagrowa

✝ Za spokój duszy ś. p.

Bogusława Dyndowicza

jako w dniu urodzin odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

dnia 30 października 1944 r. o godz. 8,30 rano w kościele Bożego Ciała, o czym zawiadamia

3911 Żona

✝ Dnia 30 października b. r. o godzinie 7-mej rano, w kościele św. Szczepana w Krakowie, przy ul. Sienkiewicza, odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy ś. p. inżyniera górn.

Zenona Stankiewicza

zmarłego tragicznie w Swaryszewie (obok Sędziszowa) dn. 17. VIII. 1944, na który zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów w nieutulonym smutku pogrążona

3407 Żona z Córeczką, Synkiem i Rodziną

✝ Za spokój duszy ś. p.

z Marczyków MARII SIWKOWEJ

jako w drugą rocznicę śmierci, odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w poniedziałek, dnia 30 października 1944 roku o godz. 7-mej rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie, o czym zawiadamiają

4712 Córki, Synowie, Synowa i Wnuki

✝ Za spokój duszy ś. p.

KAROLA BASIKA

mistrza szewskiego

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w poniedziałek, dnia 30 października 1944 roku o godz. 7-mej rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie, o czym zawiadamiają

4713 Żona z Dziećmi i Rodziną

Dnia 23. X. przy ul. Syrokomli 17, m. 2, zaginął mały czarny przypalany ratlerek. Łaskawy znalazca proszony o oddanie za wynagrodzeniem pod wyżej podanym adresem. 4411

Zdjęcia do legitymacji szybko wykonuje „Fotos", Kraków, Stradomska 27.

Dnia 16. X. b. r. zaginął pies bokser (angielski). Znalazca proszony o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Kraków, Zarowa 24, m. 4. 4678

Zginął pies 22. 10. br., wabi się „Macho" wilczur, zbiegł z ul. Radziwiłłowskiej, maści ciemnej podpalanej brązowym, odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem Kraków, Wrocławska 28b, I p. 4642

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkartę w dniu 14 września 1944 r. wystawioną w Krakowie na nazwisko Prząda Stanisław, Kraków-Podgórze, ul. Limanowskiego 40/8.

Zgubiono kennkartę na nazwisko Władysława Kożuch, Kraków, Czarodziejska 6.

Została zgubiona w Warszawie legitymacja służbowa Nr. 2725, wystawiona przez Regierung des G. G. Abt. VI. w dniu 5. 4. 1944 r. na nazwisko Wandy Kwaskowskiej, zam. obecnie w Krakowie, ul. Krupnicza 5, f-ma „Społem".

Skradziono kartę rozpoznawczą Nr. III/152-796, wystawioną przez Dyrekcję Policji Kraków 12. 6. 1942, na nazwisko Kamila Pająkowa. 2078

Zgubiona Kennkarta Nr. 180, Auswcis od okopów na nazwisko Orzesik Józef, Świątniki Górne, wystawione przez gminę Mogilany. 2106

Zgubiono na dworcu w Krakowie w dniu 14. X. 1944 torebkę damską z całą zawartością, a między innemi kartę rozpoznawczą, wystawioną w Stanisławowie na nazwisko Zofja Kopczyńska, zamieszkała obecnie w Jodłówce, poczta Rzezawa, pow. Bochnia. Znalazcę proszę o zwrot tych rzeczy pod adresem podanym lub do sklepu towarów mieszanych w Krakowie, ul. Krakowska 49, Cecylja Kluska. 2371

Zgubiono w dniu 16 października 1944 przy ul. Ciemnej do Józefa następujące dowody: 1) Świadectwo inwalidzkie, wystawione przez Polski Czerw. Krzyż Lwów, na nazwisko Ziółkowski Bronisław, ur. 1900; 2) Świadectwo urodzenia na to samo nazwisko, wystawione przez parafję rzym.-kat. św. Krzyża w Łodzi; zaświadczenie uchodźtwa, wystawione przez R. G. O. Kraków, Karmelicka 41. Proszę uczciwego znalazcę o oddanie powyższych dokumentów pod adresem: R. G. O. Kraków, Karmelicka 41, II. p., pokój 9 lub Ziółkowski Bronisław, Kraków, ul. Józefa 21, m. 10

Zgubiono Kennkartę Nr. 1919, Arbeitskartę Nr. 981 W 05824 i Ausweis z Rüstungskommando, wystawione w Krakowie na nazwisko Franciszek Kalm, Siercza, gm. Kozmice. 2693

Zgubiono Kennkartę, wystawioną przez Stadthauptmanna der Stadt Krakau, Arbeitskartę oraz trzy Dienstausweisy wyst. przez Deutsche Post Osten na nazwisko Dubaniwsky Wladymir, zam. w Krakowie, Starowiślna 93b. 2741

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Trzebna Kazimiera, zam. Kraków, Skawińska boczna 2. 2750

Skradziona Kennkartę wydaną w Krakowie na nazwisko Stanisław Tochowicz, Kraków, Starowiślna 65/5?

Apaszkę gazową turecką, brzegi szafirowe zgubiono 6. 10. br. idąc Starowiślną, z poczty na dworzec. Zwrot wynagrodzę. Kraków, Ks. Józefa 11/3.

Zaginęła Kennkarta Nr. 2836 Sieniackiej Małgorzaty. Odesłać: Trojanowice, pow. Kraków. 2941

Skradziono Kartę Rozpoznawczą Nr. VI 202100 na nazwisko Siwik Stefania zam. Kraków, ul. Rękawka 53/1. 2876

Wolne posady

Dochodzącą do wszelkich prac domowych bez gotowania, poszukuję. Kraków, Młodowa 51 m. 8. 4230

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz. Warunki bardzo dobre, na prowincję. Wiadomość: Kraków, ul. Podbrzezie 5, m. 7. 1267

Dziewczynę od lat 14—20 przyjmę do dziecka i pomocy w domu, chętnie z Warszawy od zaraz. Kraków, Prądnik Czerwony, Piłsudskiego 21. 1356

Fotografka retuszerka potrzebna. Bonar, Chmielnik Kielecki. 1589

Fachowca (majstra) w produkcji baterii kieszonkowych poszukuje dla współpracy — chętnie ewakuowanego z Warszawy. Wiadomość Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1937". 1937

Techniczka dentystyczna szuka technika lub lekarza, celem współpracy na prowincji. Zgłoszenia listowne do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1929". 1959

Służąca do wszystkiego potrzebna zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia Kraków, Radziwiłłowska 28, m. 1. od 2—3. 2044

Krawczynię uzdolnioną, pomocnicę i uczennicę przyjmę zaraz za dobrym wynagrodzeniem. Kraków, Pędzichów 4/7.

Przyjmę panienkę do samodzielnego prowadzenia cukierni. Zgłoszenia Kraków, ul. Piłsudskiego 30, m. 2, od godz. 3—5.

Dochodzącą, uczciwą, do prac domowych, przyjmę. Kraków, Grodzka 47, Pralnia. 4602

Osoba chętna do pracy domowej, umiejąca gotować, potrzebna. Kraków, Stradom 25, m. 4. 4474

Dochodzącą posługaczkę uczciwą, na pół dnia poszukuję. Kraków, Starowiślna 52, m. 7. 1205

Zakłady optyczne w Rzeszy Niemieckiej zatrudnią kobiety. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Burgstrasse (Grodzka) Nr. 60. 1339k

Siła do robienia swetrów na maszynie, potrzebna. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3917".

Nakładaczka i introligatorzy(ki) znajdą zaraz zatrudnienie w drukarni — Kraków, Orzeszkowej 7. 4506

Dochodzącej z poleceniami na popołudnia, od 1 listopada poszukuję. Zgłoszenia od godz. 11—12, Kraków, Szewska 17, I p. oficyny. 3415

Młodsza osoba do posyłek może się zgłosić. Zgłoszenia z dokumentami od 10—12. Hauptverband der Getreide- und Futtermittelwirtschaft Krakau, Reichsstr. 61/63, III p., pokój 328.

Posad poszukują

Opiekę chorowitej osobie, dzieciom, lżejszą pracę domową da starsza, inteligentna osoba. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr 1199". 1199

Warszawianin inteligentny, lat 51, rodzinny, szuka jakiejkolwiek pracy biurowej, magazyniera lub w kupiectwie za pomieszczenie. Łaskawe oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1286"

Buchalter-bilansista przyjmie dodatkowe prace na 2—3 godziny dziennie. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1310". 1310

Technik budowlano - mostowo - drogowy z 3-letnią praktyką, język niemiecki, solidna i samodzielna siła poszukuje odpowiedniej pracy. Łaskawe zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1346".

Absolwent Liceum Handlowego z 2-letnią praktyką bankową, lat 20, bardzo dobre świadectwa, jęz. niem., referencje, obznajomiony z pracami biurowymi — szuka odpow. posady od zaraz w banku lub biurze. Zgl. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1720".

Wykwalifikowana siła biurowa, stenotypistka polsko-niemiecka ze znajomością innych obcych języków szuka odpowiedniej posady. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2063". 2063

Rutynowana, samodzielna wychow.-pielęg. niemowląt, szuka posady. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2308".

Inteligentna panienka poszukuje posady jako ekspedjentka do dziecka lub jakiejkolwiek. Zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3677"

Matka z synem z Warszawy poszukuje pracy z pomieszczeniem. Ksionda Jerzy Kraków, Podbrzezie 6. 4152

Młoda po maturze z Warszawy, szuka pracy, najchętniej na prowincji. Mogę opiekować się, uczyć dzieci i pomagać w gospodarstwie tylko za utrzymanie. Zgł: Kraków, Rakowicka 21, m. 2.

Pani w średnim wieku szuka zajęcia w miejscu lub na wyjazd jako wychowawczyni dzieci z dobrem szyciem lub zarządzająca domem. Łaskawe oferty kierować: Helena Kapuścińska, Kraków, Zagrody 24. 3872

Warszawianka inteligentna, energiczna, lat średnich, wykwintnie gotuje, doświadczenie prowadzenia domu, handlu, prosi o zajęcie kulturalnych. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4169".

Warszawianka, wykształcenie średnie, wiek średni, przyjmie pracę w domu, majątku, biurze. Znajomość gospodarstwa, wychowania i nauki dzieci, pielęgnacji chorych, praktyka bankowa. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4209".

Ogrodnik młody, zdolny, samotny lat 25, ewakuowany z pod Warszawy, szuka pracy. Oferty: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „65". 4578

Małżeństwo młode, lat 30, z dzieckiem ewakuowani z Warszawy, proszą o pracę z mieszkaniem. Żona jest pierwszorzędna gospodyni — mąż zdolny do każdej pracy. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod nr. „62". 4564

Miła, kulturalna Warszawianka, zajmie się małem dzieckiem, kulturalnym zarządem domu lub prowadzeniem czy pomocą w sklepie za pomieszczenie z utrzymaniem i niewysokiem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4834".

Osoba wykształcona, wiek średni, poprowadzi naukę dzieci, zajmie się gospodarstwem, dobrze gotuje, ładnie szyje. Najchętniej prowincja. Zgłoszenia: Kraków, Sienna 3, Stanick. 986

Kupno nieruchomości

Warszawianin kupi willę lub dom w śródmieściu (lub na przedmieściu). Pożądany wolny lokal. Zapłacę gotówką, ewentualnie w części szacunku parcela blisko śródmieścia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3942".

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę 571 s. Wola Duchacka oraz 125 s., ogrodz., 23 drzewa owoc. przy Zakładzie kąp sprzeda Wola Duchacka, ul. Sportowa 13 przy Gminie. 4648

Parcelę 280 sążni, 20 m frontu, częściowo uzbrojoną, tanio sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 3999".

Dom dwurodzinny przy tramw. 6 pokoi tanio sprzeda „Lokata" Mikołajska 3. 2528

Willę komfortową 15 ubik. ogród piękne położenie, blisko tramwaju sprzedam. Wiad.: Kraków, Basztowa 10/1.

Wielka okazja! Parcela 760 m² przemysłowa sprzedam natychmiast zdecydowanemu Sprosysz, Prokocim, Długa 5. 2503

Gospodarstwo 3 morgowe z budynkami w Dobczycach sprzedam. Wiad.: Kraków, ul. Basztowa 10/1. 2534

Dom murowany 5-cio ubik. Bronowice Małe blisko sprzeda, Kraków, Basztowa 10/1. 2535

Kupno

Kupuję zegarki Kraków, Grodzka 61.

Planino lub fortepian kupię. Zgłoszenia wraz z podaniem ceny i marki: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9325" lub Bonerowska 8/3.

EK-filter Seitza, kupię. Oferty do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 8995".

Perski dywan i patefon elektryczny kupię. Kraków, Piekarska 9, biuro. 1382

Z Częstochowy w przejeździe i zatrzymaniu się parę dni w Krakowie kupię odwrotnie lisa srebrnego i płaszcz damski w dobrym stanie. St. Kaus, Kraków, Karmelicka 20. 2014

Kupię bryczkę lub wózek wasążkowy na resorach w dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, Łobzowska 5, Boryś, stolarnia.

Filateliści! Serje Gubernii, Europy, zbiory, partie stale kupuje (na prowincję przyjeżdżam) Gotfryd, Kraków-Podgórze, Kalwaryjska 8. 928

Kryształy kupuje stale firma „Antyki". Kraków, Stradomska 18. 775k

Meble używane kupuje zaraz gotówką wo Hala Meblowa Kraków Grodzka 59

Dywany perskie, obrazy to nasza specjalność Komis Kraków Starowiślna 33

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzeck Kraków, ul. Wiślna 9

Srebro stare, połamane oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski Kraków ul Starowiślna 26

R. G. O. Polski Komitet Opiekuńczy m. Krakowa, Opieka nad rzemieślnikami zakupi używaną bieliznę, obuwie, pościel. Zgłoszenia: Kraków, ul. Sławkowska 13, m. 15, między godz. 11—12, pokój Nr. 20. 4092

Zegarki, kilimy, kryształy, obrazy, firanki, garderobę, bieliznę, teczki, porcelanę, nakrycie srebrne, walizki itp. kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno-Sprzedaż". 4396

Futro w dobrym stanie męskie i damskie, lisa srebrnego lub pelerynkę kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno-Sprzedaż".

Maszynę do pisania, do szycia, patefon, kasę „National" na prąd, pianino dobrej marki, kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno-Sprzedaż". 4398

Gablotki cukiernicze oszklone wraz z ladą lub bez kupię. Kraków, plac Dominikański 2, Kolektura. 4489

Sypialnię bez łóżek, biurko, szafę kombinowaną, wszystko w orzechu kaukazkim oraz dywan, lampy pokojowe, serwety ręcznej roboty, cieniutkie kremowe, kupię. Stan tylko pierwszorzędny. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „73".

Wózek dziecięcy, w dobrym stanie, kupię. Oferty pod „57" z podaniem ceny itd. do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 4541

Kupię warsztat tkacki. Oferty wraz z podaniem żądanej ceny składać proszę Wójcik Rozalja, Miękinia koło Krakowa, poczta Krzeszowice. 3941

Kto z państwa chciałby niedrogo sprzedać buty, bieliznę, ubranie starszej pani z Warszawy, zechce łaskawie nadesłać adres: Kraków, Prądnik Czerwony, Warszawska 135, dla Z. G.

Monety antyczne, medale, stare pieniądze papierowe oceniam, kupuję po najwyższych cenach. Kraków, Wielopole 12, m. 4, 8—9 i 3—5. 4842

Komis, Kraków, Krakowska 5, przyjmuje dywany, kilimy, kryształy, garderobę, bieliznę, obuwie i t. p. 4877

Sprzedaż

Wózek głęboki i sportowy, chromowany sprzedam. Kraków, Lelewela 14 2

Planino czarne nowoczesne, piękny ton sprzedam Kraków, Rynek Podgórski 12, m. 34 front, II piętro, lewy dzwonek.

Wózek-autko dla bliźniaków sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

Wózek sportowy koła tarczowe na łożyskach kulkowych sprzedam. Kraków. Szlak 17 m 5, II. p. 3812

Maszynę do szycia, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Długa 43, m. 4. 4309

Maszynę do szycia, wózek głęboki, kremowy, w bardzo dobrym stanie, rudy lis, obrusy serwety na stół, biała kapa — do sprzedania. Kraków, ul. Szlak 31, m. 3.

Maszyna biurowa do pisania w doskonałym stanie okazyjnie do sprzedania. Kraków, Rzeszowska 8, m. 5. 4068

Wózek głęboki, kremowy, w doskonałym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17, m 5 II. p. 3813

Maszynę krawiecką — tanio sprzedam Kraków Pędzichów 15 m. 5. 4310

Maszynę szewską długoramienną łaciarkę cylindrówkę gwarantowaną — sprzedam Kraków Szlak 31, m 7 oficyny

Szewską maszynę leworamienną, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 39, m. 13, of. p.

Maszynę „Singera" męską, sprzedam spiesznie tanio. Kraków. Krakowska 39, m 73, I p. oficyny. 3982

Elektryczny patefon „Garrard", zmieniacz 12-tu małych i dużych płyt oraz pojedyńczy „Peillard" w pięknych, luksusowych szafach orzech kaukaski, tanio sprzedam. Kraków, św. Stanisława 4, m. 7. 5142

Koszulę męską, swetr męski, dziecinny, bieliznę ciepłą męską, damską, dziecinną, kaftanczyki niemowlęce sprzedam: Kraków, Szlak 31, m. 5. 4960

Sprzedam obrazy Hoffmana, Kossaka, zegar stojący, rozkładankę, tapczan, sypialnię, jadalnię. Kraków, Krakowska 35, kupno-sprzedaż mebli. 9740

Okazyjnie sprzedamy piękny blam piżmakowy, kołnierz z rudego i niebieskiego lisa, ubrania, płaszcz, maszynę do pisania, zegarki. Komis, Grodzka 59.

Okazyjnie sprzedam dwa dywany perskie. Kraków, św. Marka 16, Zakład tapicerski. 9958

Maszynę do szycia damską i krawiecką tanio sprzedam Kraków, ul. Krótka 10, m. 1, przecznica św. Filipa. 9959

Sprzedam lisa krzyżaka. Kraków, ul. Grodzka 59, m. 12. 9987

Sygnet złoty i aparat fotograf. 6×9 w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 43, m. 1. 1

Serwis stołowy, zagraniczną porcelanę na 6 osób sprzedam. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, m. 4. 5

Garderobę, bieliznę, obuwie, koce sprzedajemy: Kraków, Długa 32, „Kupno-Sprzedaż". 261

Sypialnię, szafy kombinowane, tapczan, poleca: Magazyn Mebli, Kraków, ul. Kopernika 8. 276

Palto w bardzo dobrym stanie na niskiego, żakiet czarny, oraz kalosze nr. 39—40 sprzedam Kraków, Krowoderska 19, m. 6a. 280

Rower drogowy kompletnie wyposażony okazyjnie do sprzedania Wandor Władysław, Kraków, ul. Garbarska 4, tel. 169-75. 388

Sprzedam okazyjnie kombinowany pokój w bardzo dobrym stanie. Kraków, Pawlikowskiego 50. 396

Wyczółkowskiego, Juljusza, Wojciecha Kossaka, Fałata, Axentowicza, Popiela, Ajdukiewicza sprzeda Kraków Łobzowska 6, Salon obrazów. 397

Zamówienia na 3-kołowe rowerki dziecięce przyjmuje Wandor Władysław, Kraków, Garbarska 4, tel. 169-75.

Płaszcz czarny damski na szczupłą sprzedam tanio. Kraków, Dietla 19/17, prawa oficyna II p. 400

Sypialnię jasną kompletną, szafę czwórkę, tapczany, kredensy, toalety i szafy pojedyncze sprzedam okazyjnie. Kraków, Krakowska 26/2. 402

Planino pełnopancerne krzyżowe zagraniczne okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 18, m. 1. 435

Piec żelazny duży Nr. 6 do sprzedania. Wiadomość: firma „Splendid", Kraków, Starowiślna 1. 3683

Sprzedam różne książki polskie i niemieckie, piec łazienkowy węglowy z wanną i umywalką, różne przybory piśmienne i zabawki. Kraków, Smoleńsk 35/5, od 14—16. 4512

Zarzutkę męską sprzedam. Oglądać: Kraków, Batorego 22, m. 5, między 14—16. 4568

Szczepko i Tońko, radca Strońć, oryginalne mono- i dialogi „Wesołej lwowskiej fali" oraz słuchowisko krakowskie „Jak to miło wieczór bywa" na płytach gramofonowych „Decelith" sprzedam Kraków, Kazimierza Wielkiego 17, m. 2. 4604

Piecyk żelazny w pierwszorzędnym stanie z rurami sprzedam: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 17, m. 2. 4605

Otomanę w dobrym stanie sprzedam: Kraków, Kazimierza Wielkiego 17/2.

Kartony do przechowywania, wysyłkowe, różne wielkości, preszpan, karton, tektura falista, kwitarjusze okazyjnie: Ziembicki, Kraków, plac Marjacki 2.

Futro raglan na mężczyznę wzrostu wysokiego, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 31, m. 20, od 2—4-tej. 4542

Pieski ratlerki karły, pinczereg młody, okaz, brodacz (sznaucer), młody, buldog francuski, szpic czarny, wilczury młode, sprzeda: Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 4550

Farby olejne i akwarele artystyczne — sprzedam. Kraków, Biuro Ogłoszeń Krajna, Adolf-Hitler-Platz 46, pod nr. „876".

Jesionkę męską w dobrym stanie i obrusy lniane sprzedam. Oglądać od 12—16 Kraków, Biskupia 11, m. 9. 4563

Bobrowy kołnierz z klapami, stan b. dobry, sprzedam zaraz. Kraków, ul. Przemyska 1, m. 1. 4611

Płaszcz damski przeciwdeszczowy, jedwab gumowany i męski gumowy, kapce oryg. zakopiańskie Nr. 36 i 39, pelerynę dziecinną sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 4817

Rower dziecięcy dwukołowy dla chłopczyka 5—7-letniego sprzedam Wandor Władysław, Garbarska 4, tel. 169-75.

Lis niebieski piękny, pełny okaz, kożuszek czerwony na lat 5-6, półbuty Nr. 41 i 43 na podwójnej podeszwie po narciarsku odszyte, sprzedam: Kraków-Podgórze, Parkowa-Boczna 3, m. 16.

Blam piżmaki brzuszki, płaszcz męski niskiego, kapce futrowane okazyjnie sprzedam: Kraków, Stradom 25, m. 9.

Pokrycie na futro, płaszcz lub ubranie sprzedam i watalinę Kraków, Smoleńsk 22, m. 11, parter. 4838

Futro perskie piękne, modne oraz ładny i duży lis srebrny i niebieski do sprzedania Kraków, Michałowskiego 2/7.

Rajtki, buty oficerskie 44, bunda szopy do przeróbki, ubranie popielate tanio sprzedam. Kraków, Wielopole 12/4, 8—9 i 3—5. 4841

Płaszcz zimowy granatowy, rękawiczki zimowe granatowe nr. 6 sprzedam. Kraków, ul. Gertrudy 2, m. 1. 3801

Heblarka do drzewa 4-stronna Kirschnera i futro do tokarni okazyjnie sprzedam. Wiadomość w sklepie. Kraków, Rynek 18. 2400

Maszyna kryta Singera w dobrym stanie tanio do sprzedania. Kraków, ul. R. Meiselsa 11, m. 2, II. p. 4973

Płaszcz damski, suknia aks. czarna, lakierki Nr 38 do sprzedania. Kraków, Długa 37, m. 3, od 12—2. 5055

Okazyjnie do sprzedania nieużywane futro damskie perskie łapki, modny fason. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 22, m. 11. II piętro w ganku. 5062

Kapce oryginalne zakopiańskie sprzedam. Kraków, Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 5141

Filatelistyczne znaczki poleca — kupuje Kraków, Sławkowska 30, „FOX". 1931

Futra perskie luźne, w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 17, Oramus.

Łóżeczko dziecięce, nowoczesne, niklowe, do sprzedania. Kraków, ul. Piaski 55, m. 2. 9132

„Omega" zegarek męski, modny na rękę, do sprzedania. Kraków, Strzelecka 13, m. 6. 9907

Centrala Komisowa, Stradom 27, gwarantuje szybką i solidną sprzedaż. Poszukujemy futer, swetrów, waliz itp.

Forteplan wiedeński krótki, zmieniacz „Gena" w pięknej szafie z głośnikiem, Kraków, Szczepańska 9, m. 5, g. 15—18.

Ubranie męskie pierwszorzędne, buty sportowe kostium damski sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 3388

Futro damskie do sprzedania, mało używane. Wiadomość Kraków, Krowoderska 36 m 6, od godz. 11 do 2. 3476

Sypialnia piękna, kompletna, nowoczesna, z bieliźniarką, wykonanie bardzo solidne, fornier jasna grusza i kwiat drape do sprzedania. Kraków-Podgórze, Staromostowa 6 3505

Autko-wózek dziecięcy oraz sportowy na łożyskach kulkowych tanio do sprzedania. Kraków, Mostowa 1, m. 3.

Maszynę „Singera" krytą sprzedam Kraków, Rynek Dębnicki 4/5. 3676

Płaszcz damski modny, nieużywany, płaszczyk dziewczęcy, chłopięcy, kapce, buciki „bergsteigery" 40, futro źrebce sprzedam Kraków, Grodzka 47, sklep.

Wózek sportowy rurkowy tanio Kraków, Czarnowiejska 73, m. 1. 3795

Wózek-autko pięknie wykonany na łożyskach kulkowych tanio Kraków, Czarnowiejska 73, m. 1. 3796

Futro męskie tasmany, damskie sealskiny, buciki męskie nr. 42, stan pierwszorzędny sprzedam. Kraków, Aleja Słowackiego 97 2. 3803

Wózek-autko luksusowy i sportowy na łożyskach kulkowych, cerata trójkolorowa sprzeda Kraków, św. Sebastiana 16/28, ofic. II p. 3955

Wózek głęboki oraz sportowy najlepszy stan sprzedam. Kraków, Krowoderska 61, sklep. 3939

Kuchnia przenośna kombinowana na gaz i węgiel okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Bracka 1, I p. Bank Hipoteczny (u woźnego). 3994

Patefon elektryczny w pięknej szafie (markowy) okazyjnie sprzedam. Kraków, Augustiańska 30 7. 3997

Harmonja „Paulo Soprani", 4-głosowa, 3 registry, 120 basów, do sprzedania. Kraków, Długa 80, m. 10, godz. 17—19.

Zegarki markowe na rękę damski i męski, ubranie na średniego, pumpy sprzedam Kraków, św. Katarzyny 4/7, przecznica Krakowskiej. 4029

Futro damskie, ładne piżmaki, na szczupłą osobę, sprzedam okazyjnie. Kraków, Słowiańska 4, Błażówna

Wózek autko Kon-Kon popielate, tarczowe koła sprzedam. Kraków, ul Madalińskiego 3, m. 5. 3646

Kilimy kryształy, antyki, dywany, obrazy sprzedaje Salon Antyki Kraków, Stradomska 18 778k

Saksofon Esolt i wanna cynkowa, tanio do sprzedania. Kraków, Łagiewnicka 50a, koło ulicy Bonarki. 2309

Harmonia pianowa, nowa 80 basów, do sprzedania zaraz Kraków Starowiślna 52 m 6 2213

Singera maszynę krytą piękną sprzedam Kraków, Bożego Ciała 23, m. 2.

Sypialnia, szafa kombinowana, tapczan, stół, 4 krzesła, buty z cholewami 42, rajtki i kurtka, spód futrzany do sprzedania. Kraków, Stradom 13, m. 9, II.

Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 9415

Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków-Podgórze, Limanowskiego 52.

Planino znanej marki, czarne, nowoczesne, w doskonałym stanie, tanio sprzedam Kraków, Bonerowska 8, m 3, od 9—11 i 14—16. 9458

Obrazy Axentowicza, Hofmanna, Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Pautscha, Styki, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego i innych sprzedam Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13, od godz. 1—8.

Portjery, pięknie na lnianem płótnie ręcznie haftowane, do nowocześnie umeblowanego mieszkania, sprzedam. — Oglądać: Kraków, Piłsudskiego 5, I. p.

Pierścionek z bryl., zegarek męski, damski i wagę jubilerską sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5

Aparat fotograficzny Retina, Voigtlander, Zeiss Ikon i Agfa, sprzedam Kraków, Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5.

Peleryny nieprzemakalne damskie i dziecięce sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 9529

Futro piękne karakułowe, blam nutrjety i zarzutkę męską sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5.

Skrzypce z futerałem skórzanym, oraz cytrę klawiszową sprzedam Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 9531

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż-kupno. Eugenjusz Drescher, Kraków, ul Sławkowska 6. 9730

Grodzka 59 Komis tanio sprzeda futro łapkowe, płaszcz gabardynowy, płyty, lis srebrny, kostjum, blam piżmakowy, ubrania. Komis, Grodzka 59. 9928

Sprzedam patefon dwusprężynowy, w pięknej szafce, marki szwajcarskiej Thorens, ewentualnie płyty. Kraków-Podgórze, ul. Długosza 6, m. 7. 1021

Maszynę Singera, do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej 1140

Planino lub fortepian, sprzeda: Swiątek, Kraków Starowiślna 12 ofic. lewa.

Futro damskie cielaki, modny krój, piękna mora oraz sealskinowe szynszolowe jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4, m. 1. 2133

Wózek głęboki autko i wózek sportowy Kon-Kon do sprzedania Firma Pactwa Kraków Grodzka 2. 2982

Wiedeński fortepian, krótki z nutami, nowoczesny tapczan 2 osobowy (włosie), szafa kombinowana. Obrazy Wierciaka, Jadwigi Tetmayer, tanio sprzedam. Oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr 3401". 3401

Retina II, b. dobry stan, okazyjnie do sprzedania. Kraków, św. Łazarza 3, m. 1

Wózek głęboki, autko sportowy luksusowy kremowy na łożyskach kulkowych kołderkę do łóżeczka dziecięc. kostium narciarski płaszcz damski czarny na watalinie sprzeda: Kraków, ul Krzywa 13, m 11

Planino „Sommerfeld" czarne, piękne, sprzedam. Kraków, Różana 18a, m. 3.

Futro damskie sealskiny sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 3794

Futro piękne perskie modne sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 3797

Futro sealskinowe modne piękne markowe oraz popielate z zarękawkiem, kapiszonem, pelerynka z lisa niebieskiego, skankowa, kołnierz nurkowy, futro męskie sprzedam Kraków-Podgórze, Hetmańska 6/2, pierwszy przystanek za mostem. 3798

Futro podróżne dwustronne, nadaje się do przeróbki na dwa, sprzedam. Kraków, Pierackiego 25, m. 5, od 13—16.

Płaszcz zimowy granatowy, rękawiczki zimowe granatowe nr. 6 sprzedam. Kraków, ul. św Gertrudy 2, m. 1.

Lisa srebrnego b. ładnego sprzedam. Kraków, Krowoderska 36/3. 3806

Maszynę Singera krytą sprzedam. Kraków, Spokojna 16, m. 7, boczna Czarnowiejskiej. 3807

Maszynę krawiecką Singera sprzedam. Kraków, Miechowska 4, m. 5, boczna Czarnowiejskiej. 3808

Maszynę do szycia damską „Singera" szafkową oraz męską „Singera" sprzedam tanio. Kraków, Skałeczna 1, m. 3.

Kapce oryginalne zakopiańskie bardzo dobrze wykonane sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 4, m. 14, pierwszy przystanek za mostem. 3823

Futro męskie sprzeda okazyjnie. Kraków, ul. Kościuszki 66, m. 3. 3836

Forteplan wiedeński orzechowy z powodu wyjazdu za bezcen sprzedam. Kraków-Podgórze, ul Krasickiego 7/14.

Wózek głęboki w dobrym stanie sprzedam Kraków, Krowoderska 50, m. 4.

Dwa płaszcze damskie, piękne, z kołnierzami futrzanymi. Ubranie granatowe w paski, wełniane, na szczupłego. Wszystko stan pierwszorzędny sprzedam. Kraków, Nowa Olsza, ul. Idzikowskiego 14, m. 3. 4105

Sprzedam 2 szafy, otomanę, stół, krzesła, stoliki nocne, toaletę, mały kredens, lampę wiszącą. Wiadomość: Kraków, Kattowitzerstrasse 108, ul Kazimierza Wielkiego 108, m. 3. 4159

Obrazy Weissa, Kotsisa, Axentowicza sprzedam Wiad.: Kraków, Meiselsa 9, m. 2, I p. 4184

Singera maszynę, w pięknej szafce, z wszelkiemi przyborami do haftu, sprzedam. Kraków. Zyblikiewicza 17, m 11, parter oficyny. 4270

Suknia modelowa, granatowa, wełniana, materjał pierwszorzędny, na szczupłą i ubranie wizytowe, wzrost średni — do sprzedania. Kraków, Rajska 20, m. 7.

Zegarki: „Omega", Tissot, Longines, Marwin, Cyma, kolczyki, łańcuszek, pierścionek, maszynę do pisania, okazyjnie sprzeda: Kraków, Stradom 19 „Kupno-Sprzedaż". 4399

Futro męskie, futro damskie piękne, jesionkę, lisa srebrnego, kilimy, patefon elektr., piękną torebkę damską, plecaki, porcelanę, kryształy, obrus na 12 osób, płaszcze damskie i męskie nieprzemakalne, okazyjnie sprzedamy: Kraków, Stradom 19 „Kupno-Sprzedaż".

Planino Petrof krzyżowo-pancerne, stan pierwszorzędny, sprzeda: Kraków, Zyblikiewicza 18, m. 1. 4473

Dywan żywiecki, piękny wzór, tapczan nowoczesny sprzeda Kraków, Zyblikiewicza 18 m. 1. 4475

Pianino zagraniczne, pełnopancerne, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 5, III p. m. 13. 4476

Futro z łapek perskich, modny fason, spody pod futro i męskie futro sprzedam. Kraków, Św. Krzyża 16, m 14, parter. 4478

Jadalnię kompletną okazyjnie sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, III p. kl. sch 9, drzwi 126 od godz. 4—6. 4488

Futro czarne, cielaki, modny fason, z czapką i zarękawkiem, ubranie męskie, kolor stalowy, na szczupłego buciki damskie sport. kolor w środku Nr. 38, sprzedam. Kraków, Biskupia 11, m. 8, od 1—4-tej pop. 1490

Lisa srebrnego i futro krymskie, breitschwanzowe, piękne, sprzedam okazyjnie. Kraków, Podgórze, Józefińska 1 m. 5. I. p. 4495

Futro popielate, modne, wolne sprzedam Kraków. Szlak 18, II. p. 4502

Sprzedam płaszcz i ubranie na średniego. Wiadomość Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 4529

Peleryny gumowe z kapturami sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 4503

Dwa dywany perskie afgany (10 i 9 m²), futro źrebaki i cielaki na sprzedaż. Wiadomość: ul. Zwierzyniecka 23, m. 9. II p.

Nowoczesna jadalnia orzech kaukazki do sprzedania. Wiadomość: Groble 3, m. 1. 4543

Wózek-autko nieużywany tanio sprzedam. Kraków, Cieszyńska 12, m. 4.

Planino pełno-pancerne, krzyżowe, zagraniczne, znanej marki, tanio sprzedam. Kraków, Królowej Jadwigi 105, m. 8. 4592

Pianino marki „Fibiger" w dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Spokojna 16, m. 7, boczna Czarnowiejskiej.

Patefon elektryczny, nowoczesna szafa, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14. 4595

Płyty patefonowe, piękne, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14.

Palto zimowe, czarne, na tęższego, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Bronowicka 21. 4598

Palto watowane, granatowe na chłopca 16 l., sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 4599

Kapce zakopiańskie pierwszorzędnie wykonane. Kraków, Paulińska 2, m. 15.

Młynek do mielenia zboża (ręczny) sprzedam okazyjnie. Kraków, Grodzka 47, Sklep. 4601

Singera „Simanco" maszynę do szycia, męską, oraz damską gabinetową, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p.

Lisa srebrnego w bardzo dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Prądnicka 33, m. 3. I. p. Oglądać między 8—10 rano i 15—16. 4706

Kredens kuchenny, szafa ciemna, do sprzedania. Kraków, Podgórze, Lwowska 8, m. 11. 4735

Maszynę Singera krytą, mało używaną, sprzedam tanio. Kraków, Augustjańska 34, m. 73, I. p. ofic. 3983

Futro damskie, cielaki, z pierwszorzędnych skór, modny krój oraz sealskinowe i brabanty, sprzeda: Kraków, Przemyska 4, m. 1. 3839

Wózek sportowy dla bliźniąt sprzeda: A. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20.

Maszynę Singera krytą, mało używaną, tanio sprzedam. Kraków, Augustiańska 34, m. 73 I. p. of. 3983

Planino czarne, pełnopancerne, piękny ton, oraz płaszcz damski, futro męskie i damskie, sprzedam. Kraków, ul. Długa 18. m. 7 3539

Kawiarnie i Cukiernie

Kawiarnia „Pani" Kraków św. Jana 11, otwarta od 8-mej rano do 21-szej wieczorem — bez przerwy 6033k

Cukiernie Kazimierz Danek Sp. z ogr. odp. Kraków Karmelicka 13 — Telefon 155 07 3840k

Wydawnictwo „Goniec Krakowski". Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.